

Bohdan Łukaszewicz

Powstanie Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 601-660

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Powstanie Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

Przed trzema laty w „Komunikatach Mazursko-Warmińskich” opublikowany został wybór wypowiedzi z dyskusji, jaka toczyła się na łamach prasy olsztyńskiej w latach 1993—1996 nad ideą utworzenia w Olsztynie uniwersytetu. Antologia ta uzupełniona była o „Program organizacji i działania Uniwersytetu Olsztyńskiego”, przygotowany przez Olsztyńskie Forum Naukowe pozostające pod prezesurą prof. dr. hab. Tadeusza Krzymowskiego, dyrektora Centrum Agrotechnologii i Weterynarii Polskiej Akademii Nauk w Olsztynie¹. Był to — jak słusznie pisali jego twórcy, a o czym dziś często już zapomina się — pierwszy krok „na drodze prowadzącej do integracji środowiska naukowego Olsztyna i utworzenia Uniwersytetu Olsztyńskiego”. Program ten stał się podstawą wielu dyskusji, polemik, które doprowadziły do opublikowania w styczniu 1998 r. kolejnej, wtenczas już czwartej wersji „Programu organizacji i działania Uniwersytetu Olsztyńskiego” opracowanego przez Olsztyńskie Forum Naukowe. Wówczas też, na początku 1998 r., zrodziła się nowa, odmienna wizja przyszłego uniwersytetu. Najważniejsze wypowiedzi z dyskusji z lat 1996—1998 nad koncepcją utworzenia uniwersytetu w Olsztynie również opublikowane zostały w „Komunikatach Mazursko-Warmińskich”² — były to, oprócz publikacji prasowych (artykułów, wywiadów, informacji), także różnego rodzaju nie drukowane dokumenty.

16 czerwca 1998 r. zakończyła się formalnie dyskusja nad potrzebą powstania uniwersytetu. Tego bowiem dnia w Ministerstwie Edukacji Narodowej złożony został wniosek o utworzenie Uniwersytetu w Olsztynie. Dzięki zabiegom prof. dr. hab. Jerzego Zdrady, podsekretarza stanu w MEN, a jednocześnie przewodniczącego Zespołu do spraw Utworzenia Uniwersytetu, powołanego decyzją ministra edukacji narodowej prof. dr. hab. Mirosława Handkego, wniosek o utworzenie uniwersytetu w Olsztynie rychło przekazano do dalszych prac. Równolegle, tak w Akademii Rolniczo-Technicznej, jak i w Wyższej Szkole Pedagogicznej rozpoczęły się prace zmierzające do integracji obu uczelni.

25 marca 1999 r. Rada Główna Szkolnictwa Wyższego, po zapoznaniu się z przedstawionym przez Ministerstwo Edukacji Narodowej projektem ustawy o utworzeniu Uniwersytetu w Olsztynie oraz opiniami senatów: Uniwersytetu Gdańskiego, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Uniwersytetu Wrocławskiego, podjęła uchwałę (nr 401/99), w której pozytywnie zaopiniowała rządowy projekt ustawy o utworzeniu uniwersytetu, choć jednocześnie w § 2 tejże uchwały z pewnym niepokojem konstatowano, iż: „Rada Główna podziela pogląd

¹ „Z dyskusji nad koncepcją utworzenia uniwersytetu w Olsztynie”, *KMW*, 1996, nr 3, ss. 465–498.

² „Z dyskusji nad koncepcją utworzenia uniwersytetu w Olsztynie. Część druga”, *KMW*, 1998, nr 3, ss. 509–560.

wyrażony w opiniach Uniwersytetu Gdańskiego i Uniwersytetu Wrocławskiego, że w przyszłym Uniwersytecie w Olsztynie, powstałym z połączenia Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie, Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie oraz Warmińskiego Instytutu Teologicznego, należy dążyć do rozwoju dyscyplin humanistycznych oraz matematyczno-przyrodniczych. Powinno to umożliwić zniwelowanie dającej się obecnie zauważyć dysproporcji pomiędzy silnymi pod względem kadrowym i naukowym dyscyplinami rolniczymi i technicznymi a słabiej reprezentowanymi dyscyplinami humanistycznymi oraz naukami ścisłymi w planowanym uniwersytecie”.

14 czerwca 1999 r. Sejm RP rozpoczął prace legislacyjne, w trakcie których rządowy projekt ustawy o utworzeniu Uniwersytetu w Olsztynie zmieniony został w sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży jedynie w tytule — zamiast „Uniwersytet w Olsztynie” przyjęto nazwę „Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie”. 9 lipca, po burzliwej dyskusji, Sejm RP przyjął ustawę większością głosów. Senat RP uchwałą z 23 lipca 1999 r. przyjął ustawę bez poprawek. Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski 12 sierpnia 1999 r. podpisał ustawę o utworzeniu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. W osiem dni później jej tekst ukazał się w Dzienniku Ustaw RP.

Z datą 1 września 1999 r. prof. dr hab. Ryszard J. Górecki, rektor-elekt ART, powołany został decyzją ministra edukacji narodowej Mirosława Handkego na stanowisko rektora nowo powstałego uniwersytetu. 3 września w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie odbyła się — formalnie jako posiedzenie połączonych senatów uczelni wchodzących w skład uniwersytetu, faktycznie zaś — pierwsza sesja Senatu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

4 września 1999 r. Uniwersytet w Olsztynie stał się faktem — tego bowiem dnia weszła w życie ustawa z 9 lipca 1999 r. o utworzeniu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Jego strukturę tworzyło 12 wydziałów:

- Bioinżynierii Zwierząt (dziekan: prof. dr hab. Manfred Oskar Lorek),
- Biologii (dziekan: prof. dr hab. Jadwiga Przala),
- Geodezji i Gospodarki Przestrzennej (dziekan: prof. nadzw. dr hab. Ryszard Żróbek),
- Humanistyczny (dziekan: prof. dr hab. Andrzej Staniszewski),
- Nauk Technicznych (dziekan: prof. dr hab. Kazimierz Wierzbicki),
- Medycyny Weterynaryjnej (dziekan: prof. dr hab. Tomasz Janowski),
- Nauki o Żywności (dziekan: prof. dr hab. Zbigniew Śmietana),
- Ochrony Środowiska i Rybactwa (dziekan: dr hab. Irena Wojnowska-Baryła),
- Pedagogiki i Wychowania Artystycznego (dziekan: prof. nadzw. dr hab. Eugeniusz Łapiński),
- Rolnictwa i Kształtowania Środowiska (dziekan: prof. dr hab. Jan Kucharski),
- Teologii (dziekan: ks. prof. dr hab. Alojzy Szorc),
- Zarządzania i Administracji (dziekan: prof. nadzw. dr hab. Henryk Lelusz).

1 października 1999 r. w obecności m.in. premiera rządu RP Jerzego Buzka, ministra edukacji narodowej Mirosława Handkego, w trakcie ogólnopolskiej

inauguracji nowego roku akademickiego, w Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim po raz pierwszy zabrzmiała studencka pieśń „Gaudeamus igitur”. Czternasty polski uniwersytet zatrudniał 2778 osób, z tego 1637 nauczycieli akademickich (385 profesorów i doktorów habilitowanych). Na 33 kierunkach studiowało 25 211 osób.

Publikowane poniżej materiały źródłowe, w subiektywnym wyborze wydawcy, ukazują przede wszystkim powstanie uniwersytetu od strony legislacyjnej. W zamieszczonych tekstach występują następujące skróty: ART — Akademia Rolniczo-Techniczna, AWS — Akcja Wyborcza „Solidarność”, KPN — Konfederacja Polski Niepodległej, KUL — Katolicki Uniwersytet Lubelski, MEN — Ministerstwo Edukacji Narodowej, NK — Nasze Koło, PSL — Polskie Stronnictwo Ludowe, ROP — Ruch Odrodzenia Polski, SLD — Sojusz Lewicy Demokratycznej (klub parlamentarny), UAM — Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, UMK — Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, UW — Unia Wolności, WIT — Warmiński Instytut Teologiczny, WSP — Wyższa Szkoła Pedagogiczna, WSR — Wyższa Szkoła Rolnicza.

1.

1999 czerwiec 14, Warszawa. — Pismo prezesa Rady Ministrów RP Jerzego Buzka do marszałka Sejmu RP Macieja Płażyńskiego (druk sejmowy nr 1173).

Szanowny Panie Marszałku,

Na podstawie art. 118 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. przedstawiam Sejmowi Rzeczypospolitej Polskiej projekt ustawy¹ o utworzeniu Uniwersytetu w Olsztynie.

W załączeniu przedstawiam także opinię dotyczącą zgodności proponowanych regulacji z prawem Unii Europejskiej².

Ponadto uprzejmie informuję, że do reprezentowania stanowiska rządu w tej sprawie w toku prac parlamentarnych został upoważniony Minister Edukacji Narodowej.

Uzasadnienie [projektu ustawy]

Uniwersytet w Olsztynie powstaje z inicjatywy władz regionu Warmii i Mazur oraz w wyniku działań środowiska akademickiego związanego z istniejącymi w Olsztynie szkołami wyższymi. Ma służyć rozwojowi nauki oraz ułatwiać wszechstronną edukację młodzieży rozległego regionu północno-wschodniej Polski. Zamierzeniem zwolenników idei Uniwersytetu w Olsztynie jest, aby Uniwersytet stanowił także pomost między Rzeczpospolitą Polską a Republikami: Rosyjską i Łotewską³, w upowszechnianiu wartości kultury europejskiej oraz promowaniu kultury polskiej.

Nauka i materialna integracja środowiska olsztyńskiego w strukturę Uniwersytetu stwarza optymalne warunki organizacyjne do prowadzenia badań

1 Por. niżej dok. 15.

2 Nie publikuje się. Projekt ustawy o utworzeniu uniwersytetu nie był objęty zakresem prawa Unii Europejskiej.

3 Tak w tekście. Powinno być: Litewską.

naukowych i dydaktyki. Uniwersytet stanie się dużym, liczącym ponad 20 tys. studentów, ośrodkiem nauki, kształcenia, rozwoju sztuki i kultury.

Uniwersytet ma powstać z dniem 1 września 1999 r. z połączenia Akademii Rolniczo-Technicznej im. Michała Oczapowskiego w Olsztynie, Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie — za zgodą organów tych uczelni. W skład Uniwersytetu wejdzie także, jako Wydział Teologii, Warmiński Instytut Teologiczny. Uniwersytet w Olsztynie będzie więc trzecim państwowym Uniwersytetem, w którego strukturze będzie istniał odrębny wydział teologiczny.

Podstawowe jednostki organizacyjne tychże uczelni z dniem utworzenia Uniwersytetu staną się jego jednostkami podstawowymi. Jednostki tych uczelni, które przed dniem utworzenia Uniwersytetu posiadały uprawnienia do nadawania stopni naukowych, zachowają te uprawnienia.

Podstawowym kierunkiem działalności Uniwersytetu będzie kształcenie oraz prowadzenie badań naukowych w zakresie nauk humanistycznych, teologicznych, prawnych, weterynaryjnych, rolniczych, technicznych, biologicznych, fizycznych, chemicznych, ekonomicznych i matematycznych.

Otwarcie wydziału teologii przywraca temu kierunkowi studiów miejsce w strukturze Uniwersytetu. Wydział ten będzie kontynuował naukowe tradycje Seminarium „Hosianum” oraz Akademii Braniewskiej. Status prawny tego wydziału określi umowa między Konferencją Episkopatu Polski a Rządem Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z art. 15 Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską. Projekt umowy jest opracowywany⁴.

Uniwersytet, w stosunku do możliwości obecnych uczelni, znacznie rozszerzy ofertę dydaktyczną dla kandydatów na studia. Planuje się bowiem powołanie nowych kierunków studiów. Uniwersytet ma być też otwarty na kształcenie osób niepełnosprawnych oraz ma stworzyć szersze możliwości zdobycia wykształcenia obywatelom polskim zamieszkującym kraje ościennie oraz studentom zagranicznym.

Pracownicy zatrudnieni w uczelniach, które wejdą w skład Uniwersytetu, tj. ponad 2770 osób staną się jego pracownikami. Wśród tej liczby pracowników ponad 1600 osób to nauczyciele akademicy, w tym ok. 400 z tytułem naukowym profesora lub stopniem naukowym doktora habilitowanego.

Studenci uczelni, które wejdą w skład tworzonej szkoły wyższej, staną się studentami Uniwersytetu.

Przewiduje się, że koszty utrzymania Uniwersytetu w 1999 r. wyniosą 100 952 tys. zł. Wymagać to będzie przeznaczania dodatkowych środków w wysokości 711 tys. zł, w tym na sfinansowanie limitu wynagrodzeń osobowych dla 71 etatów kalkulacyjnych w wysokości 472 tys. zł w skali 4 miesięcy 1999 r., w związku z włączeniem Warmińskiego Instytutu Teologicznego w Olsztynie w strukturę nowego Uniwersytetu. Zarówno środki w wysokości 711 tys. zł, jak i pozostałe środki w wysokości 100 241 tys. zł na finansowanie uczelni zostaną pokryte z budżetu Ministerstwa Edukacji Narodowej w dziale 81 „Szkolnictwo wyższe”, a tym samym utworzenie Uniwersytetu w Olsztynie nie spowoduje dodatkowych skutków finansowych dla budżetu państwa.

⁴ Wspomniana umowa podpisana została 30 sierpnia 1999 r. — por. niżej dok. 16.

2.

1999 czerwiec 29, Olsztyn.— *Wystąpienie prof. dr. hab. Jerzego Zdrady, historyka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej, na uroczystym posiedzeniu Senatu olsztyńskiej WSP zwołanym z okazji 30-lecia istnienia uczelni (zapis na podstawie nagrania magnetofonowego).*

Magnificencjo, Wysoki Senacie, Państwo Senatorowie i Posłowie, Panie Wojewodo, Panie Marszałku Sejmiku Wojewódzkiego, Ekszelencjo Księżę Biskupie, Szanowni Państwo.

Przypadł mi zaszczyt reprezentowania Ministerstwa Edukacji Narodowej na jubileuszu 30-lecia Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie. Proszę zatem przyjąć najlepsze gratulacje od ministra edukacji narodowej, prof. Mirosława Handke[go] oraz moje osobiste. Proszę przyjąć wyrazy uznania za pracę w rozwój uczelni i za służbę na polach edukacji i nauki.

Magnificencjo, Wysoki Senacie,

Jubileusz Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie przypada w szczególnym momencie, ważnym tak dla tej uczelni jak i szkolnictwa wyższego w Polsce, a zwłaszcza dla olsztyńskiego środowiska akademickiego i naukowego. Oto bowiem dobiega kresu zaszczytna misja trzech — dotychczas odrębnych — olsztyńskich placówek akademickich — Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Akademii Rolniczo-Technicznej i Warmińskiego Instytutu Teologicznego. Uczelnie te wchodzi w ostatni okres strukturalnych przekształceń prowadzących do utworzenia nowoczesnego, w pełni autonomicznego, silnego Uniwersytetu w Olsztynie. Przed miesiącem Rada Ministrów Rzeczypospolitej przyjęła i skierowała do Parlamentu projekt ustawy o utworzeniu Uniwersytetu w Olsztynie. Za kilka dni w Sejmie RP, a następnie w Senacie RP podjęte zostaną prace legislacyjne. Jestem przekonany, że realizacja idei, która zrodziła się i dojrzała w olsztyńskim środowisku akademickim, zyska pełne poparcie posłów i senatorów Rzeczypospolitej.

Pragnę bardzo mocno podkreślić, że Uniwersytet w Olsztynie powstaje dzięki dorobkowi naukowemu i organizacyjnemu istniejących i aktywnie działających uczelni, dzięki potencjałowi naukowemu, dzięki zaangażowaniu w to dzieło przedstawicieli wielu środowisk olsztyńskich. Mogłem się o tym przekonać w ciągu kilkunastomiesięcznej pracy nad przygotowaniem projektu nowego polskiego uniwersytetu. Dziękuję za dotychczasową współpracę Magnificencji oraz członkom Zespołu¹ i liczę, że wykonamy tak nasz zbiorowy obowiązek, by 1 września 1999 r. Uniwersytet w Olsztynie został powołany do służby polskiej edukacji i nauki.

Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Olsztynie wniesie do nowego Uniwersytetu swój znaczący dorobek w naukach humanistycznych, pedagogicznych, matematycznych, przyrodniczych. Jestem przekonany, że nowy Uniwersytet otworzy przed gronem nauczycieli akademickich oraz studentami obecnej Wyższej Szkoły Pedagogicznej nowe perspektywy rozwoju kształcenia i badań naukowych. Nowe prawo o szkolnictwie wyższym, którego projekt omawialiśmy na

¹ Zespół do spraw Utworzenia Uniwersytetu w Olsztynie powołany został decyzją ministra Mirosława Handkego 7 kwietnia 1998 r. Por. *KMW*, 1998, nr 3, ss. 544–545.

konferencji rektorów WSP w Waplewie² da nowe ramy prawne szybszego rozwoju w oparciu o zasady pełnej autonomii uczelni.

Dzisiejszy jubileusz wieńczy trzydzieści lat wytrwałej pracy, rozwoju i poważnych osiągnięć Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Otwiera także nową epokę dziejów uczelni i każdego z Państwa osobiście. Życzę Magnificencji, Wysokiemu Senatowi, gronu profesorskiemu, studentom oraz pracownikom satysfakcji z pracy i wielu osiągnięć już w nowym Uniwersytecie w Olsztynie.

3.

1999 czerwiec 29, Olsztyn. — Wystąpienie prof. dr. hab. Feliksa Kiryka, historyka mediewisty, rektora Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie na uroczystym posiedzeniu Senatu olsztyńskiej WSP zwołanym z okazji 30-lecia istnienia uczelni (zapis na podstawie nagrania magnetofonowego).

Magnificencje, Wysoki Senacie, Panie Ministrze i wszyscy znakomici czcigodni zebrani na tej sali.

Do zespołu serdecznych życzeń i gratulacji chcielibyśmy dołączyć również nasze płynące także z głębokiego serca od rektorów wyższych szkół pedagogicznych w Polsce. Sądzę, że jest to okazja niezwykła i nie dziwię się wzruszeniu niektórych moich przedmówców, bo tego rodzaju wzruszenie także ogarnia mnie, jakkolwiek przyjechałem tutaj, jak Państwo słyszeli, z dalekiego stosunkowo Krakowa. Jest coś ze sprawiedliwości dziejowej w fakcie który przeżywamy dzisiaj świętując trzydziestolecie uczelni pedagogicznej, a jeszcze bardziej w fakcie oczekiwania rychłego przekształcenia tej uczelni razem z innymi uczelniami Olsztyna w uniwersytet. Być może nawet gdzieś w zakamarkach duszy naszej jest jakby małe nutka zazdrości. Sądzę, że zazdrość i zawiść to są różne rzeczy. Tej zazdrości, która wypływa z satysfakcji, że olsztyńska szkoła pedagogiczna będzie niedługo uniwersytetem, a małe tylko ta zazdrość pewnie ma uzasadnienie w tym, że wyższe szkoły pedagogiczne są na drodze przekształceń. Wszystkie w Polsce. Jest Panie Ministrze w tych wyższych szkołach pedagogicznych coś, co nazwałbym swego rodzaju fenomenem. Oto, gdyby Państwo zechcieli zwrócić uwagę na powstałe w Polsce w ciągu kilkunastu lat uniwersytety, to musielibyście stwierdzić, że wszystkie powstawały na bazie wyższych szkół pedagogicznych. Mają te uczelnie jakieś właściwości uniwersytetogenne.

Cieszymy się bardzo z Waszego jubileuszu 30-lecia, a jeszcze bardziej radujemy się z faktu, że uczelnia jest przy końcu drogi do uniwersytetu.

Pozwolą Państwo, że jako historyk przytoczę tutaj kilka refleksji. Uniwersytet początkowo oznaczał zespół ludzi uczących się i nauczających, swego rodzaju cech. Niedługo potem słowem *universitas* zaczęto obejmować powszechność nauk, a więc uniwersytet stał się miejscem gdzie uprawiano wszystkie nauki. I ta cecha powszechności nauk towarzyszy tym uczelniom do dzisiaj. I jak by nie patrzeć na te osiem wieków istnienia, ten akurat moment się nie zmienił, od jedenastowiecznej Bolonii, od dwunastowiecznego Paryża, od czternastowiecz-

² Konferencja rektorów wyższych szkół pedagogicznych odbyła się 28 czerwca 1999 r. w Waplewie koło Olsztyna.

nego Uniwersytetu Krakowskiego. Drugim zjawiskiem, który w tym ciemnym, jak sądzą niesłusznie niektórzy, średniowieczu ukształtował się, były stosunki demokratyczne na uniwersytetach. To prawda, że kształcono tylko mężczyzn długi czas, ale gdybyśmy zapomnieli o tym na chwilę, to moglibyśmy powiedzieć, że średniowieczne uniwersytety kształciły bez względu na wiek, bez względu na położenie społeczne, bez względu na jakiegokolwiek polityczne naciski. I chciałoby się stwierdzić, że ten składnik *universitas* dotarł także do dzisiejszych naszych czasów. Stanowi bowiem podstawę funkcjonowania uczelni wyższej. A początki są zawsze trudne. Niedługo Wszechnica Jagiellońska będzie święciła swoje 600-lecie reformy, reformy — a nie jak mówi się często odnowienia. Odnowienie Uniwersytetu było już faktem w 1390 r., a my mówimy o rocznicy lipcowej w 1400 r. Otóż chciałem powiedzieć, że pierwszy rektor tego Uniwersytetu, który dzięki Jadwidze, Jagielle i otoczeniu świątłych ludzi rozpoczął swoją działalność, stanął przed wieloma trudnymi problemami. Zdawało się że ta Uczelnia nie pójdzie naprzód. Był nim Stanisław ze Skalmierza. W jednym ze swoich kazań wyraził się w sposób dosadny: „przesiewają mi kadrę jak diabeł pszenicę”. Dopiero po wiktorii grunwaldzkiej Wszechnica Jagiellońska jakby nabrała mocy. Być może blask zwycięstwa coś tutaj znaczył. Nie chciałbym być posądzany o nadmierną aktualizację, ale Pola Grunwldu są blisko Olsztyna, chciałbym także dodać, że i duch Kopernika i Krakowa towarzyszy tej atmosferze. Chciałbym jednak tylko złożyć życzenia i nie będę snuł dalej tych opowieści. Składając je Wyższej Szkole Pedagogicznej chcę powiedzieć, że zasługuje na nie cały akademicki Olsztyn. Wyższa Szkoła Pedagogiczna, nasza najbardziej ukochana, jest jednym ze składników tego, na co czekamy. Myślę, że na tym zasadza się mądrość nie tylko kierownictwa tej Uczelni ale i innych uczelni Olsztyna. W akcie z 12 maja 1364 r. Kazimierz Wielki zawarł zdanie: Niech w tym mieście będzie nauk przemożnych perła, aby wydawała męże radom znakomite, mądrości pełne. Niech w tym Olsztynie zaświeci się światło Uniwersytetu i niech to światło z roku na rok jaśnieje większą mocą.

Dziękuję Państwu.

4.

1999 lipiec 7, Warszawa. — *Fragment zapisu stenograficznego posiedzenia Sejmu RP. Obradom przewodniczył wicemarszałek Sejmu Marek Borowski (SLD) — „Sprawozdanie stenograficzne z 54 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 lipca 1999 r. (pierwszy dzień obrad)”, v. 1, Warszawa 1999, ss. 96—102.*

Wicemarszałek Marek Borowski:

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 13 porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o rządowym projekcie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu w Olsztynie...

Zdaje się, że już jest inny tytuł.

Dobrze, pierwotny był taki.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 13 porządku dziennego: Sprawo-

zdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o rządowym projekcie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu w Olsztynie (druki nr 1173 i 1226).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Grażynę Langowską.

Poseł sprawozdawca Grażyna Langowska [AWS]:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o rządowym projekcie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu w Olsztynie.

Otóż wczoraj odbyło się posiedzenie komisji, na którym przeprowadziliśmy dyskusję nad projektem rządowym z druku nr 1173. Projekt ten wpłynął wprawdzie niedawno, 14 czerwca, ale dyskusja na temat tego zagadnienia, tego istotnego wydarzenia, zwłaszcza dla Warmii i Mazur, toczyła się w środowiskach akademickich naszego regionu, także w ramach kontaktów między komisją, przedstawicielami rządu i trzema uczelniami z naszego miasta, już od dłuższego czasu, zarówno w tej kadencji Sejmu jak i w poprzedniej kadencji, i sytuacja dojrzała do tego, by podjąć ważne decyzje.

Debata nad rządowym przedłożeniem przebiegała bez większych zgrzytów. Okazało się, że obecni na niej przedstawiciele wszystkich trzech klubów, w tym Sojuszu Lewicy Demokratycznej, nie wnieśli tu istotnych zastrzeżeń. Jedyną, wspólnie uzgodnioną zmianą, którą do rządowego projektu wprowadziła komisja jednogłośnie, była zmiana tytułu, o czym pan marszałek był łaskaw wspomnieć. Tytuł w przedłożeniu komisyjnym jest teraz inny, mianowicie jest to ustawa o utworzeniu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Automatycznie przenosi się to na art. 1, który brzmi: „Tworzy się z dniem 1 września w 1999 r. — a zatem w roku bieżącym — Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, zwany dalej uniwersytetem”. To są wszystkie zmiany, które obecni na posiedzeniu komisji posłowie, zarówno członkowie komisji jak i goście, czyli członkowie wielu innych komisji, w tym z naszego regionu, wnieśli.

Ponieważ głos zabierał zarówno przedstawiciel rządu, obecny tutaj pan minister [Jerzy Zdrada], jak i goście, przedstawiciele trzech uczelni, zatem publicznie na posiedzeniu komisji podano cały szereg informacji, istotnych zwłaszcza dla naszego regionu, dla Warmii i Mazur, dlatego też pokrótce je przypomnę.

Otóż tak jak wspomniałam na początku, ta inicjatywa nie zrodziła się dzisiaj, już od wielu lat dojrzała w środowiskach intelektualnych, naukowych, akademickich, uczelnianych naszego regionu. I oto rząd postanowił dać tę szansę naszemu regionowi, który ją potrafił wykorzystać. Wszystkie te środowiska doszły do porozumienia. I tak projekt ustawy stanowi, że trzy podmioty, trzy uczelnie będą wchodziły w skład nowego uniwersytetu, to jest Akademia Rolniczo-Techniczna im. Michała Oczapowskiego w Olsztynie, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Olsztynie oraz Warmiński Instytut Teologiczny w Olsztynie. W ten sposób tworzy się nowa jakość — uniwersytet. Uniwersytet, który przeszedł wszelkie ogniowe próby. Rada Główna Nauki¹ 25 marca [1999 r.]

¹ Tak w tekście. Powinno być tu i dalej: Rada Główna Szkolnictwa Wyższego.

jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt utworzenia tego uniwersytetu wraz z całym materiałem temu towarzyszącym, z przedłożoną nową strukturą, z rozwiązaniami dotyczącymi wszystkich problemów organizacyjnych, a także finansowych.

Uniwersytet Warmii i Mazur będzie dużym uniwersytetem, o dużym potencjale intelektualnym. 2700 pracowników będzie stanowiło zaplecze naukowo-administracyjne, w tym 1600 nauczycieli akademickich, spośród których jest 400 profesorów lub doktorów habilitowanych. Na 10 wydziałów, które znajdują się w strukturze uniwersytetu, 5 ma pełne prawa akademickie — to stanowi podstawę do uznania uniwersytetu za autonomiczny. Stawia to zatem ten nowy uniwersytet na Warmii i Mazurach w szeregu innych uczelni, ważnych, z tradycjami. Tak jest ze względu na wniesiony przez wszystkie trzy podmioty potencjał intelektualny i naukowy kadry akademickiej.

Jeżeli chodzi o te dwie uczelnie wymienione przeze mnie — Akademię Rolniczo-Techniczną oraz Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Olsztynie, nie było specjalnie pytań, są to uczelnie dość powszechnie znane. Natomiast padały pytania ze strony jednego z posłów z Sojuszu Lewicy Demokratycznej, jak wygląda status trzeciego podmiotu, którym jest Warmiński Instytut Teologiczny. Ponieważ na posiedzeniu komisji był obecny, uczestniczył jako zaproszony gość, przedstawiciel kurii metropolitalnej Warmii ksiądz biskup Jacek Jezierski, także profesor tej uczelni — instytutu warmińskiego², przedstawił on, a także posłowie z tego regionu niezbędne informacje o tej jednostce, która wejdzie w skład nowego uniwersytetu. I tak uniwersytet wzbogacony zostanie o nowy wydział, wydział teologiczny — to wynika z nowej struktury — który oczywiście będzie miał nieco inny statut niż pozostałe wydziały, o czym już wspomniałam, tak jakby sumarycznie. Taki status i taka formuła zastosowane przez rząd w jego przedłożeniu to nie jest sprawa zupełnie nowa. Powieliła ona już istniejące doświadczenie w praktyce tego Sejmu, bowiem na podstawie tej samej formuły powstał Uniwersytet Śląski. Zatem te wątpliwości...

(Głos z sali: Opolski)

Przepraszam — Opolski. Naturalnie. Te wątpliwości, sędzę, zostały rozwiązane. Dodatkowe wyjaśnienia, które zostały złożone przez przedstawiciela kurii warmińskiej metropolitalnej biskupa Jezierskiego dotyczyły zasady erygowania tego wydziału i tak są trzy podstawy prawne, które stanowią fundament do takiego usytuowania wydziału i wniesienia tego wiana przez Warmiński Instytut Teologiczny — to jest oczywiście ustawa o szkolnictwie wyższym, prawo konkordatowe, a także prawo kościelne. Mowa tutaj o Kodeksie kanonicznym. Dokładnie chodzi o 816 kanon, który stanowi, że wydziały teologiczne są erygowane przez Stolicę Apostolską. Wyjaśniał również przedstawiciel kurii biskup Jezierski, że aktualnie w tej chwili nuncjusz papieski Józef Kowalczyk, zresztą też olsztynianin, przebywa aktualnie w stolicy i finalizowana jest umowa stron, tzn. strony rządowej i strony kościelnej. Osobą, która będzie podpisywała już przygotowany i uzgodniony kształt umowy stanowiącej integralną część tego

² Warmiński Instytut Teologiczny od 1980 r. tworzyły trzy jednostki posiadające wspólną Radę Naukową: Wyższe Seminarium Duchowne Metropolii Warmińskiej „Hosianum”, Warmińskie Wyższe Studium Katechetyczne w Gietrzwałdzie i Studium Teologii dla Świeckich w Olsztynie.

aktu prawnego jest prymas Polski, ale oczywiście w jego imieniu uczestniczył we wszystkich negocjacjach, spotkaniach, uzgodnieniach przedstawiciel kurii warmińskiej biskup Jezierski w imieniu arcybiskupa metropolity [Edmunda Piszczka].

Zatem wydaje się, że te wątpliwości, które tam były sygnalizowane, zostały rozwiane, skoro jednogłośnie ta ustawa w takim kształcie została przez komisję przyjęta. Jeżeli chodzi ponadto o taką wiedzę, którą chcieli mieć posłowie, a która dotyczyła potencjału intelektualnego, naukowego Warmińskiego Instytutu Teologicznego, również i ta została zaprezentowana podczas posiedzenia komisji. Otóż instytut warmiński jest osadzony w tradycji naszego regionu. Zgodnie z opinią Rady Głównej Nauki spełnia te wszystkie wymogi. Jak wynika z informacji przedłożonej przez biskupa [Jezierskiego] ten wydział będzie wkrótce, po sfinalizowaniu tych wszystkich działań, po uchwaleniu ustawy — tak również wynika z opinii Rady Głównej Nauki — miał prawo do przeprowadzenia przewodów doktorskich samodzielnie. Do tej pory, jeżeli chodzi o ten właśnie stopień doktorski, odbywało się to pod naukowym patronatem Akademii Papieskiej w Krakowie³. Ponadto warto jeszcze zaznaczyć, że uniwersytet, jeżeli chodzi o ambitne cele, będzie, co podkreślano, zwracał szczególną uwagę na tworzenie odpowiednich warunków do kształcenia osób niepełnosprawnych. Takie są oczekiwania tego środowiska. Z licznych badań wynika, że region ten jest dotknięty tym problemem społecznym; jest to istotny problem, który ujawnia się na różnych płaszczyznach. Poza tym ten nowy region, nowa jednostka administracyjna, jest bardzo rozległy, niezbyt zamożny — i jest to próba wyrównania różnic cywilizacyjnych, trzeba sobie powiedzieć prawdę, przez stworzenie tego rodzaju szansy młodzieży, tej która będzie się kształciła na tych 10 wydziałach; znacznie zmniejszą się koszty, które będą ponosiły rodziny, zarówno na pozostałych wydziałach, jak i na wydziale teologicznym. Z wypowiedzi przedstawiciela kurii wynikało, że gros studentów to będą świeccy. Oczywiście będą też alumni, ale z dotychczasowych doświadczeń wynika potrzeba kształcenia również specjalistów od nauczania religii w szkołach, a także w wielu innych dziedzinach. Bardzo obszerny materiał, taki dodatkowy, dla osób szczególnie zainteresowanych, został przedłożony przez rektora elekta i każdy z członków komisji miał możliwość wglądu do tego materiału.

Może warto jeszcze dodać, w związku z uwagami, które tu padały, że Warmiński Instytut Teologiczny wnosi w wianie również majątek. Znaczny majątek, w bardzo dobrym stanie, a mianowicie kompleks budynków w Orniecie. Zostało to zawarte w tej właśnie umowie. Ten obiekt został obejrzany. Ponadto, poza tym konkretnym majątkiem, obiektami braniewskimi, ważne jest także to, że uczelnia, Warmiński Instytut Teologiczny, wnosi również innego rodzaju dobro. W tymże ośrodku uczelnianym jest mianowicie bardzo dobrze zorganizowana, bogata, interesująca biblioteka, z takimi zasobami, które będą dostępne dla wszystkich studentów nowego uniwersytetu, bo przecież wydział będzie jego integralną częścią; księgozbiór przede wszystkim historyczny, dotyczący dziejów regionu, a także teologiczny, do dyspozycji, co jest rzeczą bardzo ważną, w pięknym budynku. Archidiecezja posiada także archiwum

³ Współpraca z Wydziałem Teologicznym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie umożliwiała absolwentom WIT otrzymanie stopnia zawodowego magistra teologii.

o dużej wartości naukowej, o dużym znaczeniu dla środowiska; w jego zbiorach jest rocznik naukowy „Studia Warmińskie” w kilkudziesięciu tomach⁴. Środowisko teologiczne Olsztyna, zarówno osoby kościelne, jak i świeckie, otwarte jest na współpracę interdyscyplinarną, co deklarował biskup Jezierski, i te kontakty i współpraca na polu nauki są faktem.

Utworzenie tego uniwersytetu jest wydarzeniem historycznym. Mam nadzieję, że zarówno środowiska naukowe, jak i młodzież przysłuchują się naszej krótkiej debacie i że utworzenie tego uniwersytetu we wrześniu — co jest konieczne, żeby inauguracja mogła się odbyć w październiku, bo to wynika z określonych procedur — stanie się faktem przy zgodnej postawie wszystkich klubów parlamentarnych, bo taką zaprezentowały one w czasie debaty na posiedzeniu komisji. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Marek Borowski:

Dziękuję, pani poseł.

Sejm podjął decyzję o wysłuchaniu w debacie nad tym punktem porządku dziennego 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Kazimierza Janiaka w imieniu Akcji Wyborczej Solidarność.

Posel Kazimierz Józef Janiak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Z radością stwierdzam, że przypadł mi zaszczyt przedstawienia stanowiska klubu Akcji Wyborczej Solidarność, dotyczącego ustawy o powołaniu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Jestem, drodzy państwo, pracownikiem Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie, i choć jestem posłem ze Słupska — to informacja dla pana posła [Andrzeja] Urbańczyka [SLD] — to jestem związany z tym środowiskiem. Te działania, które zostały podjęte przez środowisko akademickie miasta Olsztyna, dają dziś szansę nie tylko zafunkcjonowania tej wyższej uczelni, ale i przekształcenia miasta akademickiego, jakim do tej pory był Olsztyn, w miasto uniwersyteckie.

Chciałbym z tej trybuny podziękować tym wszystkim, którzy wnieśli ogromny wkład w tworzenie, w budowę tego uniwersytetu. Chciałbym tutaj podziękować przede wszystkim panu ministrowi Mirosławowi Handkemu, który od samego początku swojego urzędowania wspierał inicjatywę powołania tego uniwersytetu, jak również panu ministrowi [Jerzemu] Zdradzie, przewodniczącemu zespołowi, który wypracował ostateczny kształt tego uniwersytetu i o którym, jako poseł sprawozdawca, częściowo wspominała pani poseł Langowska, przedstawiając to wszystko, co było omawiane podczas prac komisji. Jednocześnie chciałbym podziękować rektorom uczelni, które tworzą ten uniwersytet, w szczególności panu [Ryszardowi] Góreckiemu, rektorowi elektowi [ART], który swoją jasną i twórczą myślą wniósł wiele pomysłów, by ten uniwersytet stał się, jak do tej pory, bezprecedensowym w Polsce, to znaczy by na

⁴ Do 1999 r. wydano 35 tomów „Studiów Warmińskich”, pierwszy ukazał się drukiem w 1965 r.

tym uniwersytecie mogły znaleźć się zarówno kierunki humanistyczne, kierunki rolnicze, kierunki techniczne, jak i kierunki teologiczne.

Powstanie tego uniwersytetu jest nobilitacją dla całego środowiska Warmii i Mazur, dla tego regionu. Myślę i wierzę głęboko, że powołanie uniwersytetu będzie przyczyniać się do podnoszenia poziomu kształcenia studiującej tam młodzieży, a jednocześnie będzie stwarzać warunki i możliwości podjęcia kształcenia w regionie, w którym jest dotkliwie bezrobocie, gdzie średnia stopa wynagrodzenia jest daleka od średniej krajowej. Dlatego też jest to szansa stworzenia możliwości podjęcia studiów zarówno dziennych, jak i zaocznych na wielu kierunkach na dziesięciu wydziałach, które zostaną powołane na tym uniwersytecie.

Chciałbym jeszcze dodać, że faktem jest, iż uniwersytet, w którego skład będzie wchodzić Warmiński Instytut Teologiczny, bierze swoje tradycje również z pierwszej wyższej uczelni w historii Warmii i Mazur — Wyższego Seminarium Duchownego im. kardynała Stanisława Hozjusza. Dlatego też ta integracja całego olsztyńskiego środowiska akademickiego jest tym większa i, jak myślę, godna naśladowania przez inne środowiska akademickie w naszym kraju.

Za utworzeniem uniwersytetu przemawia fakt położenia geograficznego samego miasta wojewódzkiego, dziś już województwa warmińsko-mazurskiego, jak również to, że region ten, dzięki uniwersytetowi, poprzez jego działanie, kształcenie, jak również poprzez promowanie kultury polskiej i upowszechnianie kultury europejskiej, będzie mógł oddziaływać na kraje przygraniczne. Mam tu na myśli obwód kaliningradzki, ale również ściśle kontakty środowiska akademickiego Olsztyna chociażby ze środowiskami akademickimi Litwy.

Droży Państwo! Wszystkie problemy i wątpliwości zostały rozwiązane podczas prac komisji, o czym również mówiła pani poseł Langowska.

Myślę, że ten uniwersytet, powołany w 10 rocznicę odzyskania przez Polskę wolności, będzie żywym pomnikiem tego, co na ziemiach dawnych Prus Wschodnich będzie stanowić o tożsamości kultury polskiej; będzie wzmacniać ten region swoją siłą naukową, intelektualną, a także tym, co zawsze przypisane jest edukacji — mam tu na myśli misję wychowawczą. Dlatego też w imieniu klubu Akcji Wyborczej Solidarność popieram inicjatywę powołania do życia tego uniwersytetu. Życzę, by wszyscy pracownicy mieli radość i satysfakcję z pełnionej służby i pracy w tej placówce uniwersyteckiej. Młodzieży życzę, by radość studiowania i poznawania świata była ich udziałem i dumą, że studiują na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. A nam wszystkim życzę takich decyzji, by mogły powstawać placówki wyższe w naszym kraju, gdyż edukacja i kształcenie naszej młodzieży to jedna z nielicznych, a właściwie jedyna szansa wychodzenia polskiego społeczeństwa z kryzysu, jakim jest bezrobocie, które dotyka wiele polskich rodzin. Bez inwestycji w młodzież, bez inwestycji w kapitał ludzki, który jest największym kapitałem na tym świecie, niestety nie rozwiążemy naszych problemów gospodarczych, obojętnie kto by podejmował się ich rozwiązanie — czy to z lewej strony tej sali, czy z prawej. Za zrozumienie tej sytuacji chciałbym wszystkim serdecznie podziękować i zachęcić do poparcia projektu tej ustawy w głosowaniu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Borowski:

Dziękuję panu posłowi Janiakowi, który wystąpił w imieniu Akcji Wyborczej Solidarność.

Teraz zabierze głos pan poseł Tadeusz Iwiński w imieniu Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Posel Tadeusz Iwiński:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W imieniu Klubu Parlamentarnego Sojuszu Lewicy Demokratycznej pragnę wyrazić pełne poparcie dla projektu utworzenia uniwersytetu w Olsztynie. Mamy do czynienia z ukoronowaniem wielu lat starań środowisk naukowych regionu kolejnych władz administracyjnych, środowisk politycznych — mieliśmy tu i mamy do czynienia z działaniem ponad podziałami — a także kolejnych ministrów [edukacji narodowej], również ministra Jerzego Wiatra i obecnego ministra Mirosława Handkego. Dołączam się także do uznania dla działań pana ministra Zdrady.

Od 1991 r. Olsztyńskie Forum Naukowe, kierowane przez wybitnego uczonego profesora Tadeusza Krzymowskiego, podejmowało konkretne działania, żeby doprowadzić do utworzenia tej uczelni. Były rozmaite nowatorskie w polskich warunkach pomysły, w tym pomysł — za którym sam optowałem — zupełnie unikalny, żeby stworzyć uniwersytet na bazie instytutów Polskiej Akademii Nauk poprzez strukturę różnych szkół. To się nie udało. Może szkoda, ale to nie jest istotne. Obecne rozwiązanie jest równie nowatorskie. Po raz pierwszy w polskich warunkach mamy do czynienia z ideą połączenia uczelni humanistycznej, technicznej, a także teologicznej. Myślę, że jeżeli chodzi o dwa pierwsze człony — łączenie uczelni humanistycznej i technicznej — to może być to wzór dla wielu innych placówek, takich jak w Bydgoszczy, w Rzeszowie, w Kielcach.

Oczywiście niektóre zapisy zawarte w projekcie ustawy mogłyby znaleźć się w statucie uczelni, a nie w ustawie, ale to są drobiazgi. Zrozumiały pośpiech sprawił też, że w uzasadnieniu tej ustawy zamiast o Litwie, pisze się o Łotwie, a w pewnej argumentacji wspomina się, że nie będą wymagane dodatkowe środki na utworzenie uniwersytetu, po czym za chwilę mówi się, że potrzeba dodatkowo 711 tys. zł, w tym 472 tys. zł w związku z włączeniem Warmińskiego Instytutu Teologicznego w strukturę uniwersytetu. Chcę jasno powiedzieć, że się opowiadamy za tą triadą. Są jednak dodatkowe skutki finansowe dla budżetu państwa.

Najistotniejsze jest to, o czym wspominano, że powstanie jeden z najsilniejszych prawdopodobnie uniwersytetów w Polsce, taką mamy nadzieję: ponad 23 tys. studentów, ponad 140 profesorów belwederskich (sam mam zaszczyt być jednym z nich w tym środowisku⁵), około 270 doktorów habilitowanych.

Jest to duży region, czwarty co do wielkości w Polsce, minimalnie ustępujący lubelskiemu, najrzadziej zaludniony w kraju. Do tej pory młodzież, która chciała udawać się do innych uniwersytetów, musiała pokonywać ogromne odległości — do Białegostoku, Gdańska czy Warszawy; tak już nie będzie, może zostawać na miejscu. Wreszcie jest to region o największym w Polsce bezrobociu, i to

5 Prof. dr hab. Tadeusz Iwiński był profesorem na Wydziale Humanistycznym WSP.

rosnącym. Bezrobocie na Warmii i Mazurach 1 stycznia wynosiło 19%, dzisiaj jest powyżej 21%. Inwestycja w ludzi jest najlepszą bronią, jeśli chodzi o przygotowanie tej młodzieży do przyszłej działalności. Klub SLD popiera zatem w pełni tę inicjatywę.

Minister Zdrada mówił wczoraj na posiedzeniu komisji, a dzisiaj nawiązała do tego pani poseł Langowska, że jest to projekt ustawy wzorowany na ustawie o utworzeniu Uniwersytetu Opolskiego. Sięgnąłem więc dzisiaj, niestety za późno — może z powodu mojego lenistwa, choć myślę, że nie należę do osób najbardziej leniwych w tym Sejmie — do ustawy z 10 marca 1994 r., na mocy której tworzył się z syntezy Wyższej Szkoły Pedagogicznej i Instytutu Teologiczno-Pastoralnego odnośny uniwersytet.

Oczywiście między ówczesną a obecną sytuacją różnice są nieuchronne, bo w tzw. międzyczasie m.in. został ratyfikowany konkordat, który w art. 15 gwarantuje Kościołowi prawo do swobodnego zakładania i prowadzenia szkół wyższych, w tym uniwersytetów, odrębnych wydziałów, oraz kładzie nacisk na to, że status prawny wydziałów teologii katolickiej na uniwersytetach państwowych regulują umowy między rządem RP a Konferencją Episkopatu Polski. I projekt ustawy o Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w pełni pozytywnie wykorzystuje te zapisy konkordatu, np. w art. 4. Ale w ustawie opolskiej, jeśli mogą ją w skrócie tak nazywać — a wydaje się, że należy zachowywać spójność i konsekwencję w tej mierze — po pierwsze, stwierdza się, że mienie wszystkich jednostek wchodzących w skład uniwersytetu, czyli w tym wypadku WSP i Instytutu Teologiczno-Pastoralnego, staje się mieniem uniwersytetu, podczas gdy w projekcie olsztyńskim do mienia uniwersytetu zalicza się jedynie własność ART i WSP, pomijając majątek Warmińskiego Instytutu Teologicznego. Po drugie, w ustawie opolskiej koszty związane z utrzymaniem i funkcjonowaniem obiektów użytkowanych przez Wydział Teologiczny są pokrywane przez Kościół katolicki⁶, podczas gdy w projekcie olsztyńskim akcentuje się, iż tak się ma dzieć jedynie w odniesieniu do remontów i inwestycji, uniwersytet zaś ma pokrywać koszty bieżącego utrzymania i funkcjonowania. Czyli brakuje tu konsekwencji. Oczywiście zgodnie z art. 15 ust. 3 konkordatu Państwo może rozważyć udzielanie pomocy finansowej odrębnym wydziałom teologicznym i być może tak się powinno stać w tym wypadku, ale jest to już zupełnie inna sprawa. I proponowana poprawka, którą chciałbym zgłosić, nie wyklucza takiej możliwości.

Dlatego zgłaszam w imieniu klubu SLD dwie krótkie poprawki. Po pierwsze, w art. 5 ust. 1 nadaje się brzmienie: „Mienie obejmujące własność i inne prawa majątkowe Akademii Rolniczo-Technicznej im. Michała Oczapowskiego w Olsztynie, Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie i Warmińskiego Instytutu Teologicznego w Olsztynie staje się mieniem uniwersytetu z dniem jego utworzenia”.

Proponuje się też dodanie ust. 1a: Składniki mienia Warmińskiego Instytutu Teologicznego w Olsztynie, o którym mowa w ust. 1, określa umowa z art. 4 ust. 2.

Przy okazji chciałbym zwrócić uwagę na pewną kwestię. Wspominała o tym pani poseł Langowska, ale będę wdzięczny, jeśli pan minister Zdrada zechce nas

⁶ *Artykuł 6 ustawy z 10 marca 1994 r. o utworzeniu Uniwersytetu Opolskiego* ... DzURP, 1994, nr 55, poz. 225.

poinformować, na jakim etapie znajdują się prace, kiedy można się spodziewać podpisania umowy przez rząd z Konferencją Episkopatu Polski. Jestem przekonany, że arcybiskup [Józef] Kowalczyk, który wielokrotnie, także w rozmowach ze mną, wykazywał ogromne zainteresowanie dla powstania Uniwersytetu Olsztyńskiego, dołoży tu wszelkich starań, bo bez ustalenia w umowie statusu prawnego wydziału teologii uniwersytetu wydział ten praktycznie nie będzie mógł powstać. Byłbym więc wdzięczny za najświeższe informacje.

Poprawka druga. W art. 6 ust. 2 po wyrazach: „Kościół Katolicki” stawia się kropkę i skreśla pozostałą część zdania⁷.

Na zakończenie, panie Marszałku, raz jeszcze chciałem w imieniu Klubu Parlamentarnego SLD wyrazić zdecydowane poparcie dla projektu utworzenia Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Myślę, że — co rzadko się zdarza — może to być wspólny sukces polityków, a przede wszystkim uczonych. Najważniejsze jednak, że będzie to stanowiło ukoronowanie aspiracji młodzieży, tej biednej młodzieży, i powstanie uniwersytetu zapewni, że sito, mam nadzieję, nie będzie gubiło więcej diamentów, a to się przecież zdarzało także w tym regionie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Borowski:

Dziękuję panu posłowi.

Bardzo proszę o przekazanie poprawek. Dziękuję. Proszę o zabranie głosu pana posła Adama Żylińskiego z Unii Wolności.

Posel Adam Jacek Żyliński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zabierając głos w imieniu Klubu Parlamentarnego Unii Wolności, mam zaszczyt wyrazić pełne poparcie dla rządowego projektu ustawy o utworzeniu uniwersytetu w Olsztynie. Czynię to z tym większą satysfakcją, że urodziłem się i wychowałem na Warmii i Mazurach. Trzecią kadencję burmistrzuję w jednym z największych miast tego regionu⁸. Jestem absolwentem WSP, uczelni, która wejdzie w skład nowego uniwersytetu, a lokalne starania o utworzenie uniwersytetu zawsze obserwowałem z dużą uwagą i wiarą, że zostaną uwieńczone pełnym sukcesem. Moje przekonanie o powodzeniu działań zmierzających do uczynienia z Olsztyna miasta uniwersyteckiego brało się stąd, że jak w niewielu dziedzinach naszego życia, w tym wypadku dostrzegałem wyjątkową konsekwencję w postępowaniu miejscowych elit: kolejnych wojewodów, parlamentarzystów, pracowników naukowych olsztyńskich uczelni, przedstawicieli mediów. Olsztyński uniwersytet to znakomity przykład, jak wiele można zrobić w atmosferze zgody społecznej, trwającej w tym przypadku blisko 10 lat. To zjawisko niezwykle, ale jednocześnie obligujące wszystkie środowiska regionu Warmii i Mazur do dalszych cierpliwych, wieloletnich działań, by uniwersytet w Olsztynie zyskiwał na renomie i równał do innych ośrodków uniwersyteckich w naszym kraju.

Unikając powtarzania sformułowań, które padły w wystąpieniach posłanek

⁷ Według proponowanej poprawki skreśleniu miały ulec słowa: „w części obejmującej inwestycje i remonty, zaś przez Uniwersytet w części obejmującej bieżące utrzymanie i funkcjonowanie tych obiektów”.

⁸ Adam J. Żyliński jest burmistrzem Ilawy.

i posłów z innych klubów, ograniczę się do stwierdzenia, że społeczeństwo woj. warmińsko-mazurskiego, regionu o najwyższym wskaźniku bezrobocia w kraju, przyjęcie ustawy przez Wysoką Izbę potraktuje jako wielkie wyzwanie i kredyt zaufania udzielony przez polski rząd i parlament. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Borowski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu pana posła Mirosława Pawlaka z Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posel Mirosław Pawlak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego, w którego imieniu mam zaszczyt przemawiać, w pełni popiera inicjatywę władz regionu Warmii i Mazur, wyrażoną w rządowym projekcie ustawy, zawartym w druku nr 1173, o utworzeniu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Nowo powstała uczelnia uniwersytecka przybliży i umożliwi studiowanie młodzieży tego regionu, i nie tylko, w tym młodzieży wiejskiej.

Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował za uchwaleniem ustawy. Chciałbym serdecznie pogratulować władzom trzech uczelni, które potrafiły się dogadać i rzeczywiście stanowią wzór. Jako poseł woj. świętokrzyskiego pragnę, żeby niedługo w tej Izbie była dyskusja i żeby została uchwalona ustawa o powołaniu uniwersytetu świętokrzyskiego. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Borowski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zabierze jeszcze głos pan Jerzy Zdrada — podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Jerzy Zdrada:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Sejm Rzeczypospolitej Polskiej stoi przed decyzją o wielkim znaczeniu dla całego systemu szkolnictwa wyższego w Polsce, dla rozwoju nauki i kultury. Tworzony jest nowy uniwersytet. Stało się to możliwe dzięki podjęciu przed kilku laty przez olsztyńskie środowiska akademickie pięknej inicjatywy uniwersyteckiej, wspartej aktywnie przez władze wojewódzkie i samorządowe.

Ministerstwo Edukacji Narodowej w tych zamierzeniach widzi dowód naukowej odpowiedzialności, dobrze ocenionych możliwości oraz potrzeb środowiska akademickiego oraz całego regionu.

Gratuluje olsztyńskiemu środowisku realizacji planów. Cieszę się, że przez ponad rok miałem możliwość pracy z rektorami olsztyńskiej uczelni, z gronem ich współpracowników oraz z reprezentantami władz państwowych i kościelnych nad przygotowaniem struktury uniwersytetu oraz projektów aktów prawnych.

Ustawa zawiera w moim przekonaniu to, co jest dla powstania uniwersytetu w Olsztynie niezbędne i celowe. Nie widzimy w tej ustawie żadnych przepisów, które mogłyby być przeniesione do statutu. Przepisy dotyczące spraw mająt-

kowych uwzględniają obecny stan prawny i o tyle nie przystają do sytuacji, kiedy tworzony był uniwersytet w Opolu — na ten stan prawny zresztą powołał się pan poseł Iwiński — toteż poprawkę uważamy za merytorycznie zbędną. Pragnę zwrócić uwagę, że strona kościelna wnosi do majątku uniwersytetu obiekt w Ornećcu, o którym była tutaj już szeroko mowa.

Na obecnej sesji Sejmu Rzeczypospolitej zapadną decyzje, dzięki którym 1 września tego roku uniwersytet otworzy swe bramy przed młodzieżą akademicką. Jest faktem symbolicznym, że w tych dniach Akademia Rolniczo-Techniczna w Olsztynie obchodzi 50-lecie założenia, a Wyższa Szkoła Pedagogiczna — 30-lecie pracy. Obie państwowe uczelnie z satysfakcją mogą twierdzić, że dobrze się Polsce zasłużyły. Dziś dobiega kresu zaszczytna misja trzech olsztyńskich uczelni — dwóch obchodzących jubileusz oraz Warmińskiego Instytutu Teologicznego.

Nie będę ukrywał, że z faktem utworzenia uniwersytetu Ministerstwo Edukacji Narodowej wiąże poważne nadzieje. Powstaje przecież uczelnia akademicka w pełni autonomiczna, o strukturze nieznannej innym uczelniom tego typu. Mamy nadzieję, że przykład Olsztyna dotyczący przekształcania potencjału akademickiego będzie wzorem dla innych środowisk.

W nowym uniwersytecie będzie miejsce na harmonijną współpracę dydaktyki i nauki na kierunkach humanistycznych i przyrodniczych, na teologii i fizyce, w naukach rolniczych i technicznych. Nowy uniwersytet będzie miał bardzo dobre warunki rozwoju i poszerzania oferty edukacyjnej oraz zakresu badań naukowych. Uniwersytet będzie miał bowiem 10 wydziałów (wszystkie z prawem doktoryzowania), w tym 5 wydziałów będzie miało uprawnienia habilitacyjne, a służyć to będzie kształceniu młodzieży, rozwojowi nauki i kultury oraz społeczno-gospodarczemu rozwojowi tego pięknego regionu — ziemi warmińsko-mazurskiej. A zatem służyć będzie najlepiej pojętemu dobru Rzeczypospolitej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Borowski:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Proszę bardzo, pani poseł sprawozdawca Grażyna Langowska.

Posel Grażyna Langowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jestem winna pewne wyjaśnienie, bo z wypowiedzi pana posła Iwińskiego wynikało, jakoby tutaj dokonano się swego rodzaju nadużycie, że strona kościelna i także część posłów powoływały się na doświadczenia Uniwersytetu Opolskiego. Chciałam przypomnieć, że w czasie debaty w komisji pan poseł [Jan] Zaciura [SLD] miał wątpliwości, czy taki zapis... Ja o tym wspominałam, być może nie dość precyzyjnie się wyraziłam, więc chciałam to doprecyzować. Otóż w art. 4 ust. 2 jest mowa o tym, iż status prawny Wydziału Teologii uregułuje umowa między Konferencją Episkopatu Polski a rządem Rzeczypospolitej Polskiej, a zakres nadzoru Kościoła katolickiego nad Wydziałem Teologii określi umowa oraz statut uczelni, tymczasem z innego artykułu wynika, że ta umowa jest jakby w trakcie finalizowania się i wątpliwość była tego typu: czy jest możliwe — tak to pan poseł Zaciura formułował —

żebyśmy uchwalili tę ustawę — a stanie się to rychło, mam taką nadzieję — przed sfinalizowaniem tej umowy. I padło wyjaśnienie podczas tej debaty, że tak właśnie było i taka praktyka została przyjęta, zaakceptowana przez obie strony podczas tworzenia Uniwersytetu Opolskiego. I to było to, do czegośmy się odnosili.

Przy okazji, jeżeli chodzi o mienie uczelni, chcę powiedzieć, że informacja o tym kompleksie braniewskim została podana.

Wtedy państwo nie mieliście zastrzeżeń, jeśli chodzi o to wiano Warmińskiego Instytutu Teologicznego. Mówiłam na ten temat, oczywiście w oparciu o przedstawione materiały. Informacja na temat tego, czy ta umowa się sfinalizuje, także była podana, i to nie tak dawno, bo wczoraj biskup Jezierski na ten temat się wypowiadał podczas posiedzenia komisji, w tej chwili nuncjusz Kowalczyk, arcybiskup, znany przecież panu posłowi z wielokrotnych pewnie spotkań w trakcie finalizowania tej umowy rządowo-kościelnej... Te informacje właściwie wszystkie podano. Stąd też jestem zaskoczona właśnie taką interpretacją, że pan sprawdził i że było inaczej. Nie mogło być inaczej. Był inny stan prawny. Teraz jest tak, że mienie, o którym mówimy, również jest uwzględnione w tekście tej umowy, której kształt zarówno rządowi, jak i Kościołowi jest znany, i w tej chwili te działania mają także miejsce w Watykanie. Nuncjusz reprezentuje przecież Stolicę Apostolską i tekst tej umowy jest w tej chwili tam poddawany ostatecznej prawnej obróbce. Tak że było dokładnie tak, jak to przedstawiłam w sprawozdaniu, nie wykroczyłam poza tę materię, niczego tutaj nie zmieniłam. Wątpliwości dotyczyły tylko tego.

Jeśli chodzi o kwestie majątkowe, nie było to specjalnie przedmiotem jakiegokolwiek kontrowersji na posiedzeniu komisji. Teraz jesteśmy zaskoczeni, że przy tej zgodności państwo wnosicie te właśnie poprawki. Ale oczywiście jest to prawo każdego posła, każdego klubu na tym etapie prac legislacyjnych. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Borowski:

Dziękuję bardzo pani poseł.

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono poprawki do przedłożonego projektu ustawy, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży w celu przedstawienia dodatkowego sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

5.

1999 lipiec 8, Warszawa. — Tezy wyjaśnienia wikariusza generalnego warmińskiego ks. bp. dr. Jacka Jezierskiego złożonego w Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży Sejmu RP „w sprawie proponowanych przez posła Tadeusza Iwińskiego poprawek do ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie”.

Olsztyński model tworzenia Wydziału Teologii różni się od opolskiego w kilku kwestiach. Archidiecezja Warmińska nie przekazuje na własność Uniwersytetowi obiektu dydaktycznego, a także nie ponosi bieżących kosztów utrzymania Wydziału.

Uważamy bowiem, że to rozwiązanie respektuje zasadę sprawiedliwości społecznej. Budżet Państwa w równym stopniu będzie umożliwiał studentom wszystkich wydziałów, w tym i Teologii, korzystanie z obiektów dydaktycznych.

W rozwiązaniu opolskim studenci teologii kształcą się w obiektach ogrzewanych, oświetlanych i sprzątanym za pieniądze zbierane w kościołach. Studenci innych wydziałów mają zapewnione te same świadczenia z budżetu Państwa.

Rozwiązanie olsztyńskie idzie dalej od opolskiego w zrównaniu studentów teologii ze studentami innych wydziałów w ich prawach.

Opolszczyzna jest regionem bardziej zamożnym, aniżeli Warmia i Mazury. Dążenie do przekazania obiektów kościelnych na rzecz państwowego uniwersytetu w Olsztynie nie jest uzasadnione potrzebami Wydziału Teologii. Będzie on funkcjonował w użyczonych mu obiektach kościelnych. Utrzymanie przez Kościół prawa własności do budynku dydaktycznego Wydziału Teologii oraz biblioteki nie kłóci się z Konstytucją naszego Państwa. Bowiem nasza ustawa zasadnicza respektuje prawo własności, także innych podmiotów, aniżeli Państwo.

Biblioteka Seminarium Duchownego w Olsztynie jest dostępna dla pracowników nauki i studentów wszystkich kierunków studiów.

Archidiecezja Warmińska wnosi na własność Uniwersytetu obiekty w Ornie, które stanowią dużą wartość.

Wydział Teologii jest małą jednostką w stosunku do innych wydziałów i nie obciąża budżetu Państwa wydatkami na skomplikowane urządzenia, aparaturę, laboratoria.

W trudnym dialogu z MEN został wynegocjowany projekt umowy Kościół — Państwo i odnoszący się do Wydziału Teologii zapis ustawy. Urzędnicy MEN bardzo skrupulatnie i mądrze dbali o interes budżetu Państwa.

Problemy związane z powstaniem Wydziału Teologii nie powinny zatrzymać ani opóźnić procesu powstania Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Strona kościelna uważa utworzenie Uniwersytetu w Olsztynie w dniu 1 września br. za konieczne dla środowiska Akademii Rolniczo-Technicznej i Wyższej Szkoły Pedagogicznej, zarówno dla pracowników nauki, jak i studentów.

6.

1999 lipiec 9, Olsztyn. — Artykuł Pawła Pietkuna „Partyjno-kościelny spór uniwersytecki. Czy SLD wstrzyma powołanie uniwersytetu?” — „Gazeta Warmii i Mazur” [dodatek lokalny do „Gazety Wyborczej”], nr 158.

Kościół katolicki ma przekazać na rzecz Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego mienie Warmińskiego Instytutu Teologicznego — domaga się Sojusz Lewicy Demokratycznej.

W środę po południu, niemal w przeddzień powołania Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, poseł Tadeusz Iwiński w imieniu klubu SLD zgłosił

dwie poprawki do ustawy o utworzeniu uniwersytetu w Olsztynie. Zażądał w nich, aby na rzecz nowo powstającej uczelni Kościół katolicki przekazał całe mienie Warmińskiego Instytutu Teologicznego.

W imieniu posłów SLD

Chodzi tu o kilka budynków, m.in. budynek Warmińskiego Wyższego Studium Katechetycznego w Gietrzwałdzie, Instytutu Kultury Chrześcijańskiej im. Jana Pawła II, Studium Teologii dla Świeckich w Olsztynie oraz Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum” w podolsztyńskich Redykajnach. Zdaniem wypowiadającego się w imieniu posłów SLD Tadeusza Iwińskiego, także koszty utrzymania i funkcjonowania wydziału teologii w przyszłych strukturach uniwersytetu powinien pokrywać Kościół katolicki.

Zgłoszone przez SLD poprawki oburzyły stronę kościelną. Kuria Metropolitalna Archidiecezji Warmińskiej zapowiada, że jeśli poprawki przegłosuje Sejm, to Kościół nie będzie współtworzył uniwersytetu i 1 września uczelni nie będzie.

Koszty remontów i inwestycji

— Nie zgłosiłem tych poprawek, aby opóźnić tworzenie uniwersytetu w Olsztynie — powiedział „Gazecie” Tadeusz Iwiński. — Chodziło mi o to, że trzeba uwzględnić obowiązujący w Polsce konkordat. Oczywiście, że istnieje możliwość finansowania przez Państwo wydziału teologicznego, ale powinno być to regulowane umową między Rządem RP a Episkopatem Polski. Poza tym w skład majątku przyszłego uniwersytetu wchodzi zasoby olsztyńskich wyższych uczelni: ART i WSP. Ale nie ma nic o tym, że swój aport wniesie także Warmiński Instytut Teologii. Na utrzymanie tego majątku ma zaśłożyć Skarb Państwa. Strona kościelna, zgodnie z zapisami tego projektu ustawy, ma jedynie pokrywać koszty remontów i inwestycji.

Dlaczego tak późno?

— Dlaczego poseł zgłosił te poprawki tak późno, nie zaś w pierwszym czytaniu na komisji sejmowej? — pyta ks. Jan Roslan, rzecznik prasowy kurii i wyjaśnia: — Poseł Iwiński proponuje, żeby Kościół przekazał m.in. budynek naszego seminarium na rzecz uniwersytetu, a uczelnia otworzy tam być może zupełnie inny wydział. Byłoby to bardzo niesprawiedliwe, gdybyśmy oddali mienie Warmińskiego Instytutu Teologicznego, nic nie mając w zamian. A tak proponuje SLD. Olsztyńskie ART i WSP są uczelniami państwowymi, więc ich mienie należy do Skarbu Państwa. Co innego majątek Kościoła.

Ks. Roslan dodaje, że do uniwersytetu Kościół wnosi kompleks budynków w Ornece.

— Odbyło się spotkanie komisji w tej sprawie i poprawki nie przeszły — mówi rzecznik kurii. — Jeśli jednak SLD je zgłosi, a Sejm przegłosuje, powołanie uniwersytetu w Olsztynie w tym roku stanie się niemożliwe. Wycofamy się z tej inicjatywy, więc ustawa będzie musiała być przygotowywana od nowa. Ale jestem pewny, że nawet mimo wniesienia poprawek Sejm je odrzuci, a uniwersytet zostanie powołany.

Nad ustawą powołującą uniwersytet w Olsztynie Sejm głosuje dziś.

7.

1999 lipiec 9, Olsztyn. — *Materiał prasowy „Gazety Olsztyńskiej”* — kb, eska: „*Uniwersytet w Sejmie*”, nr 132.

Posel SLD Tadeusz Iwiński zgłosił 7 lipca poprawki do projektu ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Posel chce, by Kościół katolicki utrzymywał Wydział Teologiczny. Z tego powodu projekt wrócił do sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży. — —

OPINIE:

Zbigniew Babalski, wojewoda warmińsko-mazurski.

— Przyjąłem to ze zdziwieniem. Nie wiem, jaki tutaj efekt chciał wywołać pan poseł Tadeusz Iwiński. Byłem na posiedzeniu Komisji Edukacji, 6 lipca, gdzie został przedstawiony projekt ustawy. Poza jedną merytoryczną poprawką na temat nazwy nikt nie zgłaszał nic innego, nawet obecny tam poseł Iwiński. Nie wierzę w to, że nie znał [projektu] ustawy. Uważam, że poseł Iwiński co najmniej lekko przesadził i wzbudził duży niepokój, jeżeli chodzi o czas, który nam jest potrzebny, by przyjąć tę ustawę.

Ksiądz Jan Roslan, rzecznik prasowy kurii metropolitalnej:

Posel Iwiński chce, by nowo utworzony wydział był utrzymywany w pełni przez Kościół. Propozycja, by Warmiński Instytut Teologiczny przekazał cały majątek uniwersytetowi, jest również nie do przyjęcia przez Kościół. Trzeba pamiętać, że Kościół już wniósł majątek do uniwersytetu w postaci obiektów i terenu w Ornećcu. To nie do przyjęcia. WIT jest uczelnią prywatną. Wydział teologii będzie utrzymywany przez Państwo tylko w ramach jego działalności. Inwestycje i remonty będą pokrywane przez Kościół, podobnie jak w KUL. To najbardziej logiczne.

Tadeusz Iwiński, poseł SLD

Tu nie ma żadnych prób opóźnienia. Projekt był rozpatrywany 6 lipca. Na posiedzeniu komisji minister Jerzy Zdrada mówił, że ten projekt wzorowany jest na ustawie o utworzeniu uniwersytetu w Opolu. Dopiero w środę mogłem sięgnąć do ustawy, która tworzy tę uczelnię. U nas chodzi tylko o to, kto ma finansować funkcjonowanie Wydziału Teologicznego. Po raz pierwszy, po ratyfikacji konkordatu, mamy w projekcie ustalenia ustawowe dotyczące usytuowania takiego wydziału. Moje poprawki zmierzają do doprecyzowania zapisów konkordatowych. Od tego jest parlament, by zgłaszać poprawki. Mam nadzieję, że dojdzie w piątek do głosowania projektu ustawy, niezależnie od tego, czy moje poprawki przejdą czy też nie.

8.

1999 lipiec 9, Warszawa. — *Fragment zapisu stenograficznego posiedzenia Sejmu RP. Obradom przewodniczył marszałek Sejmu Maciej Plążyński (AWS)* — „*Sprawozdanie stenograficzne z 54 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Pol-*

skiej w dniu 9 lipca 1999 r. (trzeci dzień obrad)", v. 2, Warszawa 1999, ss. 249—254.

Marszałek:

Powracamy do rozpatrzenia punktu 13 porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o rządowym projekcie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu w Olsztynie.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Grażynę Langowską oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono poprawki do projektu ustawy. Sejm postanowił o ponownym skierowaniu tego projektu ustawy do komisji.

Sprawozdanie komisji zostało paniom posłankom i panom posłom doręczone w druku nr 1226-A.

Przystępujemy zatem do trzeciego czytania projektu ustawy.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Grażynę Langowską.

Posel sprawozdawca Grażyna Langowska:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Krótkie przypomnienie. Otóż ustawa, nad którą będziemy głosować w dzisiejszym trzecim czytaniu, dotyczy utworzenia Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Jest to projekt rządowy, którego pierwsze czytanie odbyło się w tym tygodniu w komisji, po czym następnego dnia w godzinach wieczornych odbyło się drugie czytanie. Po pierwszym czytaniu posłowie nie wnieśli istotnych poprawek, zmianie uległ tylko tytuł ustawy. Pierwotnie rząd proponował, żeby uniwersytet nazywał się po prostu Uniwersytet w Olsztynie. Komisja jednogłośnie przyjęła zmianę nazwy na Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, kierując się przesłankami natury, powiedzmy sobie, społecznej. Nazwa ma sygnalizować, że powstał nowy region i ten region ma konsolidować społeczność z pozostałych województw, które weszły w skład nowego województwa warmińsko-mazurskiego.

W drugim czytaniu pojawiły się dwie istotne poprawki, wniesione przez posła Sojuszu Lewicy Demokratycznej pana Iwińskiego w imieniu klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Dotyczą one art. 5 i 6. Ponieważ uniwersytet po połączeniu trzech ważnych uczelni, istotnych dla regionu, znanych, miał tworzyć spójną całość, integrować trzy środowiska akademickie: studentów, pracowników naukowych, w związku z tym obok Akademii Rolniczo-Technicznej i Wyższej Szkoły Pedagogicznej warto wspomnieć, że w skład tego nowego uniwersytetu ma wejść Warmiński Instytut Teologiczny. Te poprawki dotyczą statusu ekonomicznego, finansowego w ramach tego uniwersytetu. Uniwersytet będzie miał charakter autonomiczny, świadczy to o wysokim potencjale intelektualnym, o spełnieniu wszystkich warunków stawianych przez Radę Główną Nauki¹. Wydział teologiczny w przedłożeniu rządowym miał być finansowany podobnie jak wszystkie inne wydziały, bo jest integralną częścią,

¹ Tak w tekście. Powinno być: Radę Główną Szkolnictwa Wyższego.

jest jednym z 10 wydziałów nowego uniwersytetu. W poprawce Sojusz Lewicy Demokratycznej proponuje, by wydatki wynikające z bieżącego utrzymania tego wydziału były finansowane przez Kościół. Z wyjaśnień, które zostały przedstawione, wynika, że na tym wydziale studiowałoby automatycznie, po rozwiązaniu się tego instytutu, tyluż studentów, ilu było w tym roku akademickim, a więc około 500, z tego 4/5 to słuchacze świeccy. Zatem po wniesieniu tej poprawki status świeckich studentów i w ogóle studentów tego wydziału byłby nierównoprawny. W pierwotnym zapisie, proponowanym w umowie przygotowywanej przez rząd w porozumieniu z Konferencją Episkopatu, jest powiedziane, że Kościół będzie ponosił jedynie nakłady związane z remontami i inwestycjami. (*Gwar na sali, poruszenie*)

Panowie, ja to wyjaśnię. Jeżeli będą dodatkowe pytania, to jestem gotowa na nie odpowiedzieć.

I to jest jedna z istotnych poprawek, która zmienia status tego integralnego wydziału, jednego z 10 wydziałów nowego uniwersytetu.

Druga poprawka jest błędnie sformułowana, jak sądzę, choćby dlatego że jest w niej zapis, zgodny z poprawką zaproponowaną przez SLD, iżby wszystkie składniki mienia weszły w skład nowego uniwersytetu. Tymczasem Warmiński Instytut Teologiczny w Olsztynie nie posiada mienia, jednak Archidiecezja Warmińska, Kościół na Warmii wnosi znaczny majątek, który określony jest w umowie Episkopatu Polski z rządem RP. Jest to duży kompleks budynków w Orniecie i blisko 7 ha ziemi. Te składniki majątku zostaną przekazane na własność uniwersytetu. Kompleks budynków jest w dobrym stanie, po niewielkim remoncie będzie mógł być świetnym campusem. (*Poruszenie na sali*) I to jest ta część majątku, która została w tej umowie przewidziana do przekazania Uniwersytetowi Warmińsko-Mazurskiemu w Olsztynie. (*Oklaski*)

Uniwersytet autonomiczny, który będzie kształcił ponad 20 tys. studentów, wnosi w potencjale intelektualnym trzech uczelni wielu cenionych pracowników naukowych, 1400 nauczycieli akademickich, w tym ponad 400 profesorów habilitowanych i profesorów.

Komisja, prezentując swoje stanowisko i powtarzając je z debaty w czasie z drugiego czytania, proponuje Wysokiej Izbie, znaczną większością głosów, odrzucenie obu poprawek. Dziękuję — tym, którzy uważali — za uwagę. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł ma wątpliwości, tak?

Proszę bardzo.

Poseł Tadeusz Iwiński:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Chciałem przede wszystkim powiedzieć, że Klub Parlamentarny SLD zdecydowanie opowiada się za utworzeniem Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Ta placówka jest bardzo potrzebna i mam nadzieję, że w perspektywie będzie to jeden z najsilniejszych uniwersytetów.

Jako osoba natomiast, która w imieniu klubu składała dwie poprawki, chciałem postawić dwa pytania. Nawiasem mówiąc, te poprawki zostały oddalone nie wyrażną większością, lecz stosunkiem 11:9. Może ja mam inne podejście do kwestii ścisłych.

Po pierwsze, dlaczego zapisy dotyczące usytuowania, w sensie majątkowym, wydziału teologii na uniwersytecie w Olsztynie odbiegają od zapisów, które sformułowano przy uchwalaniu ustawy, gdy 5 lat temu tworzono Uniwersytet Opolski? To prawda, że od tego czasu ratyfikowano konkordat, ale inne elementy są uwzględnione. Dlaczego jest ta różnica? Po drugie, dlaczego nie można zapisać wprost, że Archidiecezja Warmińska wnosi na rzecz uniwersytetu mienie określone w ustawie?

Sumując, o co chodzi. Po raz pierwszy po ratyfikacji konkordatu mamy do czynienia z precedensem, z prośbą dotyczącą przyjęcia ustawy o działaniu uniwersytetu, w skład którego będzie wchodził Wydział Teologii, i trzeba bardzo o to zadbać, a nasze poprawki mają na celu doprecyzowanie konkordatu w tej mierze, zwłaszcza art. 15. Chodzi o to, żeby nie wychodzić poza ramy konkordatu. Oczywiście późniejsza umowa pomiędzy rządem a Konferencją Episkopatu w imieniu Stolicy Apostolskiej uściśli wiele spraw, ale umowa nie ma rangi ustawy. Stąd moje pytanie, panie marszałku. I raz jeszcze chcę zaakcentować, że tu chodzi o pieniądze. W sytuacji, gdy w Polsce dzisiaj wszyscy dyskutują i protestują w kontekście pieniędzy — pielęgniarki, pracownicy „Łucznika”, górnicy — trzeba postępować w sposób bardzo wyważony, jeżeli chodzi o rozstrzygnięcie spraw finansowych. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Proszę, pani poseł.

Jeszcze jedno pytanie. Pani poseł Łybacka, proszę. *(Poruszenie na sali)*

Jeszcze pani poseł zada pytanie.

Posel Krystyna [Maria] Łybacka [SLD]:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pani poseł sprawozdawczyni. Otóż art. 4 ustawy, nad którą za chwilę mamy głosować, stanowi, że ponoszenie bieżących kosztów utrzymania obiektów należących do Archidiecezji Warmińskiej będzie należało do zadań uniwersytetu, a więc będą one finansowane z budżetu państwa. W uzasadnieniu podano, że wynosić to będzie za 4 miesiące tego roku, czyli od momentu uruchomienia uniwersytetu, 711 tys. zł. Mam do pani pytanie: Z jakich pieniędzy zostaną pokryte te wydatki, bowiem w budżecie na bieżący rok tych pieniędzy nie ma.

Proszę również zwrócić uwagę na to, że w sytuacji, kiedy wszyscy apelujemy o środki na edukację, doprowadzamy do tego, że bardzo poważny podmiot społeczny, jakim jest Kościół katolicki, nie partycypuje w wydatkach na edukację — wręcz przeciwnie, wyciąga rękę do budżetu państwa, który i tak ma już spore kłopoty z opłatami. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Jeszcze pan poseł, proszę bardzo.

Jeszcze chwileczkę, pani poseł.

Proszę bardzo.

Poseł Marcin Libicki [AWS]:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Poseł Sprawozdawco! Czy w toku prac nad tą ustawą nie odniosła pani wrażenia, że niechęć, niechęć do Kościoła posłów SLD jest większa od ich rzekomej życzliwości wobec środowiska olsztyńsko-warmińskiego? [sic!] Bo ja odnoszę wrażenie, że ideologiczna nienawiść (*Oklaski*) przyćmiła całkowicie rzekomy głód oświaty, który byłoby dobrze, żeby został wreszcie zaspokojony. (*Oklaski, wesolość na sali*)

(*Głos z sali: Banda klakierów.*)

Marszałek:

Pani poseł sprawozdawca Grażyna Langowska, proszę bardzo.

(*Głos z sali: Przyćmiło rozum.*)

Proszę o spokój.

Poseł Grażyna Langowska:

Proszę państwa, uprzejmie proszę, żebyśmy może zachowali odrobinę powagi, dlatego że ośmieszamy bardzo ważną ideę integracji trzech środowisk. Przyświecała ona projektowi tej ustawy, który rodził się przez dłuższy czas przy, wydawałoby się, dobrej współpracy wszystkich środowisk politycznych, nie-obcych przecież także pracownikom naukowym trzech uczelni. W związku z tym byliśmy zaskoczeni, w pierwszym czytaniu bowiem — poza wątpliwością zgłoszoną przez posła Zaciurę, że nie jest jeszcze sfinalizowana umowa między Konferencją Episkopatu a Polską, a już uchwalamy ustawę — wątpliwości zostały rozwiane. Wskazywano tu na doświadczenia co do następstwa czasowego i wyłącznie w tym obszarze na posiedzeniu komisji powoływano się na przykład opolski. Te wątpliwości zostały rozwiane w pierwszym czytaniu. Obecny tu poseł Iwiński, który przecież nie jest członkiem komisji, ale przysłuchiwał się debacie i brał w niej czynny udział, nie zgłaszał żadnych wątpliwości. I oto nagle zgłoszono tak istotne poprawki, które tę, wydawałoby się, wspólną dla wszystkich ideę, rozbijają. Powtarzam, że to jest jakby nowa debata, wszystkie argumenty już zostały przytoczone.

Pani poseł Łybacka wspomniała o tym, że pociągnięto za sobą ogromne koszty i jakby sugeruje — myślę, że ta wypowiedź może nie była dość precyzyjna — iż związane jest to właśnie z obecnością tego jednego wydziału teologicznego, jednego z dziesięciu. Otóż w uzasadnieniu do rządowego projektu ustawy jest wyraźnie powiedziane, że powołanie nowego uniwersytetu nie przyniesie zaburzeń w bieżącym budżecie, dlatego że przewidziane zostały na to środki. Dotyczy to nowego zorganizowania się trzech ośrodków uczelnianych: WSP, ART i Warmińskiego Instytutu Teologicznego. A jest to przecież najmniejszy wydział, w tym roku akademickim studiuje na nim 500 studentów, z tego cztery piąte to są

dzieci normalnych rodzin. Dlaczego miałyby być... (*Poruszenie na sali, wesolość*)
(*Głos z sali: Jakie są jeszcze dzieci?*)

Przepraszam, dzieci polskich rodzin katolickich i nie tylko katolickich, a więc studenci świeccy. I ten śmiech, który słychać z tej strony sali, naprawdę źle świadczy o tych wszystkich, którzy w ten sposób reagują, bowiem wynikało z naszej debaty, że naprawdę chcemy, by ten trzeci z kolei uniwersytet, który w swojej strukturze zawiera wydział teologiczny, był dobrym początkiem unormowania wzajemnych stosunków między różniącymi się grupami społecznymi i politycznymi w Polsce...

(*Głos z sali: Ale w ustawie trzeba to zapisać.*)

A teraz to wszystko państwo przez takie zachowanie, zwłaszcza przez te objawy jakiejś dziwnej histerii, burzycie.

(*Głos z sali: Odpowiedź na pytanie!*)

Odpowiadam na pytanie: nie ma przeszkód ani w ustawie konkordatowej, ani w Kodeksie kanonicznym, bo to jest druga podstawa takiej konstrukcji tej ustawy, to też jest prawo, ani w ustawie o szkolnictwie wyższym; taka była wola rządu i taka była wola Kościoła, który reprezentuje nie tylko siebie jako instytucję, ale znaczną część społeczeństwa, które ma prawo do tego rodzaju rozwiązań, i nie ma tu żadnych przeszkód prawnych. Minister wielokrotnie zabierał głos na ten temat zarówno w czasie posiedzeń komisji, jak i na sali sejmowej w czasie debaty w drugim czytaniu. (*Poruszenie na sali*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł, ale tylko pytanie, bez dłuższych wywodów, bo przechodzimy do głosowania i nie tocymy na nowo debaty.

Posel Krystyna Łybacka:

Mam pytania do pani poseł sprawozdawczyni. Po pierwsze, czy ewentualne uwzględnienie wniesionych przez pana posła Iwińskiego poprawek uniemożliwi utworzenie uniwersytetu warmińskiego? Po drugie, czy uwzględnienie poprawek wniesionych przez pana posła Iwińskiego uniemożliwi działalność Wydziału Teologii? Po trzecie, tym razem pytanie do pana premiera [Leszka] Balcerowicza, które ponawiam. Panie premierze, proszę powiedzieć, z jakich środków zostaną sfinansowane wykazane w uzasadnieniu dodatkowe wydatki, bo nie ma na to środków w budżecie. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Jeszcze jedno pytanie, tak?

Pani poseł, jeszcze poczekamy.

Proszę państwa, tylko pytania do posła sprawozdawcy, to jest trzecie czytanie, nie tocymy ponownie debaty, która była w pierwszym i drugim czytaniu.

Proszę bardzo.

Posel Jerzy Zakrzewski [SLD]:

Mam pytanie do pani poseł sprawozdawcy. Od kiedy to dbałość o budżet państwa, którą wykazuje klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej, stanowi wyraz ideologicznej nienawiści? (*Wesołość na sali, poruszenie*) Czy może pani mi to wytłumaczyć? Dziękuję.

Marszałek:

Pani poseł Staniszevska, przepraszam, jeszcze chwileczkę.
Proszę, pani poseł sprawozdawco.

Posel Grażyna Langowska:

Proszę Państwa! Panie Marszałku! Bardzo proszę, naprawdę to nie jest ani pierwsze, ani drugie czytanie. (*Poruszenie na sali*) Ta debata, której się nie spodziewaliśmy, rzeczywiście przybrała charakter ideologiczny i ja tego rodzaju określeń nie używałam i nie chcę się do tego odnosić. Mogę jedynie powiedzieć, że odnoszę wrażenie, iż państwo chcecie, żeby taki odbiór, który wynika z tego zachowania, został odczytany przez oglądających nas w tej chwili... (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali: Polaków...*)

Tak, Polaków, być może oczekujecie tego właśnie od swojego elektoratu. I nie będę już odpowiadała na te wszystkie pytania, które nie mają charakteru merytorycznego. (*Poruszenie na sali*)

Marszałek:

Pani poseł Staniszevska...

(*Głos z sali: Proszę o odpowiedź na pytanie.*)

Proszę państwa, pani poseł sprawozdawca odpowiada tak, jak odpowiada (*Poruszenie na sali*), wyjaśniła to, co miała wyjaśnić i koniec. Nie toczymy debaty na nowo.

Proszę, pani przewodnicząca komisji, ale to jest pytanie.

Posel Grażyna Staniszevska [UW]:

Bardzo proszę panią poseł sprawozdawcę o krótkie wyjaśnienie Wysokiej Izbie, czy obiekty sakralne będą utrzymywane przez przyszły państwowy uniwersytet; jakie grunty przekazał instytut przyszlęmu uniwersytetowi, czy tylko na własne potrzeby wydziału teologicznego, czy też dla całego uniwersytetu; jakich rozmiarów jest majątek wniesiony w to przyszlę wspólne przedsięwzięcie.

Marszałek:

Pani poseł, jeszcze poczekamy.

Pani poseł Łybacka, ostatnie pytanie i kończymy na pani odpowiedzi.

Posel Krystyna Łybacka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z przykrością stwierdzam, że nie przypominam sobie, abym zadała pani sprawozdawczyni pytanie o wrażenia, jakie odnosi

zarówno w dniu dzisiejszym, jak i o wrażenia, jakie odnosiła w trakcie posiedzenia komisji. (*Poruszenie na sali*) Zapytałam, czy wniesione poprawki mogą uniemożliwić utworzenie uniwersytetu. Otóż odpowiadam, że nie, jeśli pani poseł tego nie wie.

Marszałek:

Proszę, pani poseł sprawozdawca Grażyna Langowska.

Posel Grażyna Langowska:

Proszę państwa, myślę, że nastrój, jaki powstał na tej sali, spowodował, że państwo nie usłyszeliście tego, co wyraźnie powiedziałam. Zatem pani poseł Staniszewskiej odpowiadam jeszcze raz, że poinformowałam, mimo iż to jest trzecie czytanie, czyli powtórzyliśmy debatę z pierwszego i drugiego czytania, iż majątek wniesiony na mocy porozumienia to campus, właściwie kompleks budynków nadających się na campus w Ornecie, i o tym mówiłam przed chwilą, to blisko 8 ha ziemi, o tym też mówiłam przed chwilą. Mówiłam również, że Kościół na mocy tej umowy, o której mowa w art. 4 ustawy w przedłożeniu rządowym, będzie utrzymywał te składniki, będzie brał na własne barki wydatki inwestycyjne i remontowe. Natomiast koszty wydatków bieżących, wynikających z funkcjonowania tego wydziału, który jest integralną częścią uniwersytetu, będą pokrywane tak jak wszystkie inne z pozostałych dziewięciu wydziałów.

(*Głos z sali: Ale to jest nieprawda.*)

O tym przed chwilą mówiłam. Tak to jest zawarte w umowie i tak to jest zapisane. Natomiast Warmiński Instytut Teologiczny nie posiada żadnych składników majątkowych. Ta poprawka jest bezzasadna i wyraźnie również o tym mówiłam. Chociaż każdy, kto chciał wziąć udział w debacie, mógł w niej uczestniczyć, bo ona toczyła się przedwczoraj na tej sali, jednak zainteresowanie było niewielkie. Więcej już nie mam nic naprawdę do dodania. (*Oklaski*)

Marszałek:

Pan minister Jerzy Zdrada, tak?

Proszę bardzo.

Panie marszałku, jeszcze pan minister chciał udzielić informacji.

(*Posel Marek Borowski: Proszę bardzo.*)

Proszę państwa, ale nie ustawiajcie kolejności. Na razie jeszcze marszałek to ustala. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Chcę tylko zadać pytanie.*)

Proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Jerzy Zdrada:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jestem głęboko przekonany, że tak jak podczas posiedzeń komisji, tak i dzisiaj Wysoka Izba przychyli się do wniosku rządowego o uchwaleniu ustawy o utworzeniu Uniwersytetu w Olsztynie.

Tytułem wyjaśnienia wątpliwości, które padły, i niezbyt, jak rozumiem, przekonująco zostały państwu przedstawione.

Po pierwsze, Warmiński Instytut Teologiczny nie ma majątku własnego,

pracuje na majątku Archidiecezji Olsztyńskiej, w związku z tym nie może wnieść swojego majątku i dlatego Archidiecezja Olsztyńska wnosi jako aport do uniwersytetu 7 hektarów ziemi z kompleksem budynków, który może być użytkowany przez uniwersytet w każdej postaci, o jakiej uniwersytet zadecyduje. Jest to konkretny majątek wniesiony do uniwersytetu.

Po drugie, finansowanie bieżące wydziałów państwowego uniwersytetu oparte jest o budżet państwa, natomiast remonty i inwestycje przewidziane są ustawą w tych obiektach, które Warmiński Instytut Teologiczny będzie użytkował już jako Wydział Teologii Uniwersytetu Olsztyńskiego, oczywiście z budżetu Archidiecezji Olsztyńskiej. To jest oczywiste, bo to jest jej majątek.

Po trzecie, co do finansowania uniwersytetu. I na posiedzeniu komisji, i w uzasadnieniu państwo macie wyliczone koszty, jakie są związane z utworzeniem uniwersytetu, w tym z powołaniem nowego wydziału uniwersytetu. Bo koszty przyszłego uniwersytetu to są łączne koszty transformacji dwóch państwowych uczelni i włączenia jako wydziału tego Wydziału Teologii — obecnego Warmińskiego Instytutu Teologicznego. I pieniądze na ten cel zostały przewidziane w budżecie Ministerstwa Edukacji Narodowej, bowiem nad stworzeniem Uniwersytetu w Olsztynie pracujemy bezpośrednio od kilkunastu miesięcy. Liczyliśmy się z tym, że w tym roku na wiosnę zostanie przedstawiony projekt ustawy o utworzeniu uniwersytetu. Liczyliśmy się z tym, że koszty działania tego uniwersytetu od 1 września będą już w innym wymiarze. To wszystko jest przewidziane, nie potrzeba żadnych dodatkowych środków budżetowych na ten cel. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: A tu powiedziano inaczej.*)

Marszałek:

Dziękuję.

Pan marszałek w dalszym ciągu chce zadać pytanie.

Posel Marek Borowski:

Panie Marszałku! To o co mi chodzi, to wyjaśnienie różnicy między wyjaśnieniami pani poseł sprawozdawcy, pani poseł Langowskiej, a treścią ustawy. Naprawdę proszę zrozumieć pytających, że chodzi o to, aby takich rozbieżności nie było.

Przeczytam art. 6, który mówi o obiektach, w których będzie działał Wydział Teologii tego uniwersytetu oraz o kosztach. Otóż: „Wydział Teologii Uniwersytetu będzie użytkować obiekty należące do Archidiecezji Warmińskiej”. Należące do Archidiecezji Warmińskiej, a więc nie należące do uniwersytetu, tylko należące do Archidiecezji Warmińskiej.

(*Głos z sali: Tylko pytanie.*)

I ust. 2 tego artykułu: „Koszty związane z utrzymaniem i funkcjonowaniem obiektów, o których mowa w ust. 1, będą pokrywane przez Kościół katolicki w części obejmującej inwestycje i remonty, zaś przez Uniwersytet w części obejmującej bieżące utrzymanie i funkcjonowanie tych obiektów”. Czyli Kościół katolicki, konkretnie archidiecezja, będzie dokonywała remontów własnych obiektów, natomiast jeśli archidiecezja, Kościół katolicki przekazują jakies

mienie, a słyszymy, że jest taki zamiar, bo jeszcze nie przekazano tego mienia, to w tej sytuacji powinno to być ujęte w tej ustawie, zwłaszcza że w innych miejscach ta ustawa zawiera dyspozycje w stosunku do Kościoła katolickiego, co muszę powiedzieć jest trochę zaskakujące. Na przykład — z dniem utworzenia uniwersytetu właśnie władze Kościoła katolickiego zniosą Warmiński Instytut Teologiczny w Olsztynie. A więc nie byłoby tej dyskusji, nie byłoby tego sporu, gdyby ta ustawa pod tym względem była porządnie przygotowana. Ona pojawiła się w trybie awaryjnym, w ostatniej chwili została skierowana do pierwszego czytania w komisji w bardzo krótkim czasie. Za zgodą wszystkich klubów została wniesiona pod obrady Izby. Proszę nie mieć pretensji, że wzbudziła tego typu wątpliwości.

Marszałek:

Panie marszałku, powinien pan zakończyć pytaniem. (*Wesołość na sali*)

Pani poseł sprawozdawca chce się ustosunkować czy przechodzimy do głosowania?

Posel Grażyna Langowska:

Nie ma rozbieżności w tym, co powiedziałam.

Dokładnie, jeszcze raz, bo państwo już nie słuchacie żadnych wyjaśnień. Tutaj wyłącznie działają emocje.

Obiekty, które nie zostaną przekazane, w których będzie funkcjonował wydział, będą w tych dwóch składnikach: remonty, inwestycje finansowane przez Kościół.

(*Głos z sali: Napiszcie to w ustawie.*)

Natomiast osobną rzeczą jest przekazanie tych składników majątkowych w Ornece, o których mówił minister i ja również, przynajmniej dwukrotnie. To jest wszystko.

(*Głos z sali: To jest znowu nacjonalizacja.*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przechodzimy do głosowania.

Wątpliwości rozstrzygniemy podczas głosowania.

Komisja wnosi o przyjęcie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu.

Komisja przedstawia jednocześnie poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W poprawce nr 1 do art. 5 ust. 1 oraz polegającej na dodaniu nowego ust. 2 wnioskodawca proponuje, aby w skład mienia uniwersytetu wchodziło również mienie Warmińskiego Instytutu Teologicznego w Olsztynie oraz aby składniki mienia tego instytutu określała umowa między Konferencją Episkopatu Polski a rządem Rzeczypospolitej Polskiej.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań posłanek i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 1 do

art. 5 ust. 1 oraz polegającej na dodaniu ust. 2, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 391 posłów. Za — 144, przeciw — 239, wstrzymało się 8.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił².

W poprawce nr 2 do art. 6 ust. 2 wnioskodawca proponuje, aby wszelkie koszty związane z utrzymaniem i funkcjonowaniem obiektów należących do Archidiecezji Warmińskiej użytkowane przez Wydział Teologii uniwersytetu były pokrywane przez Kościół katolicki.

Komisja natomiast proponuje, aby koszty obejmujące bieżące utrzymanie i funkcjonowanie tych obiektów były pokrywane przez uniwersytet.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań posłanek i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 2 do art. 6, ust. 2, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 392 posłów. Za — 142, przeciw — 244, wstrzymało się 6.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił³.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań posłanek i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o utworzeniu Uniwersytetu w Olsztynie, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Edukacji, Nauki i Młodzieży, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 393 posłów. Za — 269, przeciw — 18, wstrzymało się 106.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o utworzeniu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie⁴. (*Oklaski*)

9.

1999 lipiec 10, Olsztyn. — Wywiad Agnieszki Ciesielskiej z rektorem-elektem WSP w Olsztynie prof. nadzw. dr. hab. Józefem Górniewiczem — „Znikną właśnie”?, Gazeta Warmii i Mazur, nr 159.

² Za przyjęciem pierwszej poprawki był 1 poseł AWS (Kazimierz J. Janiak), wszyscy głosujący posłowie SLD, 3 posłów UW (Bogdan Borusewicz, Helena Górska i Jerzy Osiatyński), 6 posłów PSL (Aleksander Łuczak, Stanisław Masternak, Mirosław Pietrewicz, Marek Siwicki, Ryszard Smolarek, Ryszard Stanibula). Wstrzymało się od głosu 5 posłów UW i 3 z PSL.

³ Za przyjęciem drugiej poprawki głosował 1 poseł AWS (Krzysztof Śmieja), 133 posłów SLD (przeciwny był tylko Tadeusz Matyjęk), 4 posłów UW (Bogdan Borusewicz, Władysław Frasyniuk, Helena Górska i Jerzy Osiatyński), 4 posłów PSL (Stanisław Masternak, Mirosław Pietrewicz, Ryszard Smolarek, Ryszard Stanibula). Wstrzymało się od głosu 4 posłów UW i 2 z PSL.

⁴ Za przyjęciem ustawy byli wszyscy posłowie olsztyńscy. Pozytywnie głosowali posłowie AWS (163 głosy), 13 posłów SLD, 49 z UW, 22 z PSL, 7 z NK, 6 z KPN — Ojczyzna, 3 z ROP i 6 posłów niezależnych. Przeciw ustawie było 17 posłów SLD, 1 poseł PSL. Od głosu wstrzymało się 103 posłów SLD (m.in. Witold Gintowt-Dziewałtowski z Elbląga i Jerzy Czepulkowski z Elku), 2 z UW, i 1 poseł z PSL.

Agnieszka Ciesielska: — Co Pana zdaniem zmieni się w Olsztynie po powołaniu Uniwersytetu?

Józef Górniewicz: — Przede wszystkim zmieni się sposób patrzenia na nasz region. Uniwersytet może być hasłem przyciągającym kapitał i promującym Warmię i Mazury. Poza tym staliśmy się regionem jednomyślnym politycznie. Wszyscy posłowie ziemi olsztyńskiej głosowali bowiem wczoraj za utworzeniem uczelni. Tak więc korzyści będzie wiele. Zarówno politycznych, jak i gospodarczych. Jest to niewątpliwie największe wydarzenie historyczne w naszym regionie od wielu lat.

Czy ma Pan jakąś wizję Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego?

— Jego utworzenie przyciągnie na pewno do Olsztyna kadrę z całego kraju. Poza tym mamy ogromną szansę rozwoju poszczególnych wydziałów. Te, które się pokrywają zostaną połączone, a w 2000 r. planujemy dodatkowo otwarcie wydziału prawa i wydziału filozofii. Chcemy także utworzyć trzy filie Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Elblągu, Elku i Braniewie. Również startujący do swej naukowej kariery mają szansę rozwoju na wysokim, uniwersyteckim poziomie. Jednak moim zdaniem prawdziwa integracja uniwersytetu nastąpi dopiero za dziesięć lat. Wcześniej bowiem muszą zniknąć właśnie między pracownikami ART i WSP, a częściowo musi się zmienić kadra.

10.

1999 lipiec 10, Olsztyn. — Wywiad Agnieszki Ciesielskiej z prof. dr. hab. Andrzejem Hopferem, w latach 1981—1984 i 1990—1996 rektorem ART, prezesem Towarzystwa Naukowego im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie — „Wydarzenie stulecia”, Gazeta Warmii i Mazur, nr 159.

Agnieszka Ciesielska: — Czy Pana zdaniem powołanie Uniwersytetu w Olsztynie to duże wydarzenie?

Prof. Andrzej Hopfer: — Jest to z całą pewnością wydarzenie stulecia. Nie tylko bieżącego, ale i tego, które nadchodzi. Utworzenie Uniwersytetu w regionie warmińsko-mazurskim da nam szansę na umocnienie naszej pozycji w kraju. Oczywiście, ponieważ łączymy uczelnie działające od wielu lat odrębnie, pojawiają się pewne głosy sprzeciwu. Ale w takich wypadkach zawsze jest tak, że ktoś zyskuje, a ktoś traci. Jestem jednak pełen optymizmu.

Czy ma Pan swoją wizję Uniwersytetu?

Ponieważ powstanie on z kilku uczelni, będzie z pewnością największy i najlepszy w całej Polsce północno-wschodniej. Myślę, że będzie się liczył także poza granicami kraju, np. w obwodzie kaliningradzkim czy na Białorusi. Mamy bowiem o wiele lepszą pozycję wyjściową niż np. Uniwersytet Gdański czy Szczeciński, które tworzą od podstaw.

Czy w przyszłości chciałby Pan coś zmienić w ustawie o powołaniu Uniwersytetu?

Raczej nic. Nie wynikają z niej żadne zalety ani wady. To dopiero podstawa

do tworzenia czegoś. Mam nadzieję, że obejdzie się bez kłótni. Uważam natomiast, że niedługo największym problemem Uniwersytetu będzie „opędzanie się” od ludzi chcących tu pracować.

11.

1999 lipiec 16, Olsztyn. — Felieton JOLJOT [Jolanty Juran], „Droga do Tipperary...”¹ — *Gazeta Olsztyńska*, nr 137.

W Olsztynie było już kilka uniwersytetów. WUML — Wieczorowy Uniwersytet Marksizmu i Leninizmu (całe mrowie słuchaczy przymusowych, którzy dziś nie przyznają się do tej naukowej karty w życiorysie), Uniwersytet Robotniczy, TWP-owskie Uniwersytety Powszechne i Uniwersytet Trzeciego Wieku, Uniwersytet Otwarty itp., itd. A jednak mimo tej mnogości nikt nigdy nie nazwał Olsztyna miastem uniwersyteckim. Bo te uniwersytety z założenia były na niby.

Nazwa 'uniwersytet' nie jest zastrzeżona prawnie jak marka towaru. Można jej zaaplikować dodatkowe przymiotniki i też zwyczajowo funkcjonuje. Ale prawdziwy uniwersytet to już zupełnie inna sprawa. Są nazwy szlachetne, obrosłe tradycją. I zobowiązujące. Uniwersytet to brzmi dumnie.

Po wielu latach starań będziemy mieć w Olsztynie uniwersytet. Droga do powołania uczelni była długa. Kilkunastu szlachetnych maniaków zawzięło się i parło do przodu. Na początku nikt nie wierzył, że to się uda. Udało się.

Ale zadekretowanie uczelni to początek. Droga do prawdziwego uniwersytetu jest jeszcze dalsza niż droga do Tipperary... Ten marsz trzeba liczyć na dziesiątki lat. Bo na razie uczelnia będzie uniwersytetem tylko z nazwy na wyrost.

Prawdziwy uniwersytet ma mistrzów, autorytety naukowe, jest nie tylko fabryką absolwentów, ale i szkołą niezależnego myślenia. Oczywiście w każdym uniwersytecie są czarne owce wśród kadry i byle jacy studenci. Zdarza się. Ale chodzi o to, by byli oni marginesem.

Powstawanie renomy uczelni to jedno z ciekawszych zjawisk socjologicznych. Ludzie za katedrą i słuchacze muszą traktować siebie poważnie. To podstawa. W naszej WSP np. studenci mają jak najgorsze zdanie o wielu wykładowcach nazywając ich bucami i karierowiczami. Z kolei wykładowcy i asystenci wyrażają się z pogardą o tępakach studentach. Kortowo jest w lepszej sytuacji, bo kształtowało się przez czterdzieści parę lat i ma kilkunastu specjalistów światowej klasy. Ale studenci w rozmowach prywatnych traktują ART jako szkołę zawodową wyższego szczebla. Nigdy nie słyszałam, żeby jakiś student olsztyńskich uczelni był dumny, że tu studiuje. Zostali w Olsztynie, bo blisko, mniejsze koszty itp., ale prawdziwe studia są gdzie indziej, w Warszawie, Krakowie, Toruniu czy Poznaniu.

To jest płaszczyzna pierwszej z kilku rewolucji, jakie muszą się dokonać, żeby uniwersytet zaczął być uniwersytetem. Druga to wymagania stawiane sobie przez wszystkich: od studenta pierwszego roku po profesora. Podniesienie poprzeczki i ambicja, żeby coś umieć, a nie tylko zaliczyć. Na luz mogą pozwolić sobie

¹ *Tipperary* — miasteczko irlandzkie. Nawiązanie do popularnej wśród żołnierzy brytyjskich piosenki z okresu pierwszej wojny światowej „It's a long way to Tipperary” — Daleka jest droga do Tipperary. Tu jako „daleka jest droga do kresu trudów” (por. W. Kopaliński, „Słownik wydarzeń, pojęć i legend XX wieku”, Warszawa, 1999, s. 425).

uczelnie, które już wiele osiągnęły. Nasz uniwersytet — nie może. On będzie musiał harować latami na jako taką markę. Podkreślam: harować! Jest nuworyszem w rodzinie uniwersytetów, na początku będzie traktowany protekcjonalnie jak ubogi krewny. Ale daj Boże, co kilka lat skoczy o jeden szczebelek w rankingu uczelni i to już będzie coś!

Miejmy nadzieję, że rzetelność olsztyńskiej kadry uniwersyteckiej stanie się faktem powszechnie uznanym. Że nie będzie masówki w odpłatnym i często byle jakim kształceniu zaocznym. Że biblioteki nie będą miały prowincjonalnego ubożego księgozbioru. Że studenci staną się drożdżami kultury w Olsztynie i przyczynią się do stworzenia nowego klimatu miasta. Że będziemy tu mieć autorytety własne i gościnne. Trzeba wierzyć, że stworzymy tradycję, a w encyklopediach za ćwierć wieku hasło Olsztyn będzie zaczynało się od słów: miasto uniwersyteckie nad Łyną. Inaczej w ogóle nie warto było zaczynać.

12.

1999 lipiec 22, Warszawa. — *Fragment zapisu stenograficznego posiedzenia Senatu RP. Obradom przewodniczył wicemarszałek Senatu Tadeusz Rzemykowski (SLD) — „Sprawozdanie stenograficzne z 40. posiedzenia senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 22 i 23 lipca 1999 r.”, Warszawa 1999, ss. 73—83.*

Wicemarszałek Tadeusz Rzemykowski:

Przystępujemy do debaty nad punktem szóstym porządku dziennego: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na pięćdziesiątym czwartym posiedzeniu w dniu 9 lipca 1999 r. i w tym samym dniu przekazana do Senatu. Marszałek Senatu w dniu 9 lipca bieżącego roku, zgodnie z art. 55 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierowała ją do Komisji Nauki i Edukacji Narodowej. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 261, a sprawozdanie komisji w druku nr 261-A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Nauki i Edukacji Narodowej, senatora Edmunda Wittbrodta, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Edmund [Kazimierz] Wittbrodt [AWS]:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie i Panowie Senatorowie!

W imieniu Komisji Nauki i Edukacji Narodowej mam ogromny zaszczyt przedstawić państwu sprawozdanie w sprawie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, która została uchwalona przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 9 lipca 1999 r.

Projekt ustawy miał charakter przedłożenia rządowego, a jedyną uzgodnioną zmianą wprowadzoną w Sejmie była zmiana tytułu, a tym samym i nazwy uniwersytetu.

Komisja Nauki i Edukacji Narodowej debatowała nad omawianą ustawą na swoim posiedzeniu w dniu 16 lipca bieżącego roku, proponując dziś Wysokiej Izbie przyjęcie ustawy bez poprawek.

Szanowni Państwo. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski tworzy się z Akademii Rolniczo-Technicznej imienia Michała Oczapowskiego w Olsztynie, Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie oraz Warmińskiego Instytutu Teologicznego w Olsztynie. Jest to rozwiązanie ze wszech miar godne poparcia. Stanowi ono powrót do tradycji uniwersyteckiej, w której nauki humanistyczne, techniczne i teologia występują obok siebie, przenikając się wzajemnie. Dzieje się tak wówczas, gdy nie ma formalnych powiązań programowych poprzez bezpośrednie, codzienne kontakty studentów i kadry uniwersytetu. W dzisiejszym, rozwiniętym świecie, potrzebny jest dostęp humanistów do zdobyczy techniki i technologii, potrzebna jest humanizacja techników. Nowe możliwości wysokich technologii, w tym biotechnologii, obok rzeczywistych korzyści, niosą ze sobą nowe zagrożenia, co wymaga ogromnej odpowiedzialności, kształtowania właściwych postaw moralnych i etycznych. Właśnie w takim środowisku to wszystko można uzyskać. Wielokrotnie miałem okazję obserwować takie rozwiązania, przebywając za granicą, na przykład w Stanach Zjednoczonych. Jest to rozwiązanie, którego jestem gorącym zwolennikiem i które już znajduje naśladowców u nas.

Kształcenie na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim będzie się odbywało na dziesięciu wydziałach, z których pięć ma pełne prawa akademickie. Uczelnia od samego początku uzyska więc status uczelni autonomicznej, spełniając warunki określone w ustawie o szkolnictwie wyższym z dnia 12 września 1990 r. Będzie to — nawiązując do tego, o czym była mowa poprzednio — nie tylko uniwersytet, ale i uniwersytet autonomiczny. Połączenie uczelni otwiera też nowe możliwości przed innymi wydziałami, które mają szansę w krótkim czasie uzyskać prawa habilitacyjne. Uniwersytet prowadzić będzie badania naukowe w zakresie dziedzin humanistycznych, teologicznych, prawnych, weterynaryjnych, rolniczych, technicznych, biologicznych, fizycznych, chemicznych, ekonomicznych i matematycznych. Biorąc to wszystko pod uwagę, Rada Główna Szkolnictwa Wyższego nie miała żadnych wątpliwości i w swojej uchwale nr 401/99 z dnia 25 marca bieżącego roku w pełni poparła projekt ustawy.

Chciałbym zwrócić uwagę Wysokiej Izby na jeszcze jeden bardzo ważny aspekt utworzenia Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Z dniem 1 września 1999 r. powstanie silny ośrodek naukowy, edukacyjny i kulturotwórczy, oddziałujący na cały region, ale i poza nim. Będzie on również przyciągał młodzież, podnosząc poziom jej wiedzy i umiejętności.

Muszę przyznać, że mam małą niespodziankę. Pomyliły mi się strony, wobec tego powiem tylko to, co jest rzeczywiście ważne.

Tak więc, Panie i Panowie Senatorowie, inicjatywa utworzenia uniwersytetu została podjęta w środowisku regionu Warmii i Mazur. To środowisko akademickie od wielu lat dążyło do połączenia. Inicjatywa ta była popierana przez władze lokalne i konsultowana z Ministerstwem Edukacji Narodowej oraz uzgadniana ze stroną kościelną. Ten projekt jest więc projektem wspólnym wszystkich zainteresowanych. W proponowanym rozwiązaniu Uniwersytet Warmińsko-Mazurski przejmuje majątek Akademii Rolniczo-Technicznej oraz

Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Wydział teologii użytkować będzie natomiast obiekty należące do archidiecezji warmińskiej. Nadzór nad całym uniwersytetem sprawować będzie minister edukacji narodowej. Status prawny wydziału teologii tego uniwersytetu będzie regulować umowa między Konferencją Episkopatu Polski a rządem Rzeczypospolitej Polskiej, a zakres nadzoru Kościoła określony będzie w umowie i statucie uczelni. Tu muszę dodać, że będzie to bardzo duży i silny uniwersytet, mający ponad dwadzieścia tysięcy studentów. Jest tam dwa tysiące siedemset osób kadry, z których tysiąc sześćset to nauczyciele, a wśród nich jest aż czterystu z tytułem lub stopniem naukowym doktora habilitowanego.

Panie i Panowie Senatorowie! Biorąc pod uwagę wszystkie te aspekty, które przed chwilą wymieniłem i które związane są z utworzeniem Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, w imieniu Komisji Nauki i Edukacji Narodowej składam wniosek, aby Wysoki Senat raczył przyjąć załączony projekt uchwały. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Tadeusz Rzemkowski:

Dziękuję.

Proszę o pozostanie przy mównicy.

Zgodnie z art. 38 ust. 5 Regulaminu Senatu chciałbym zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chciałby skierować krótkie, zadawane z miejsca zapytanie do senatora sprawozdawcy?

Proszę bardzo, senator Ireneusz Michaś.

Senator Ireneusz Michaś [SLD]:

Dziękuję Panie Marszałku.

Rozumiem, że komisja zajmowała się tym, co się nazywa przejściem mienia przez uniwersytet. W art. 5 jest powiedziane, że mienie — jak pan mówił — daje Akademia Rolniczo-Techniczna i Wyższa Szkoła Pedagogiczna, natomiast nie ma nic o tym, jakie mienie wkłada wydział teologii Warmińskiego Instytutu Teologii. W art. 6 jest natomiast mowa, że wydział teologii będzie użytkował obiekty należące do archidiecezji warmińskiej. Ale te obiekty będą również na bieżącym utrzymaniu uniwersytetu. To znaczy, że wydział teologii nie wkłada żadnego majątku trwałego do tego uniwersytetu. Czy tak mam to rozumieć? Dziękuję.

Senator Edmund [Kazimierz] Wittbrodt:

Myślę, że tak. Takie jest uzgodnienie. Być może pan minister to sprostuje, ale w tym przypadku, jeżeli chodzi o budynki, to tak jest. Mienie Akademii Rolniczo-Technicznej i Wyższej Szkoły Pedagogicznej staje się własnością uniwersytetu, a archidiecezja warmińska będzie udostępniać obiekty do użytkowania.

Wicemarszałek Tadeusz Rzemkowski:

Proszę bardzo, pan minister Jerzy Zdrada chciał coś wyjaśnić.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Jerzy Zdrada:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Stan faktyczny wygląda tak, że oczywiście i Akademia Rolniczo-Techniczna, i Wyższa Szkoła Pedagogiczna mają swoje mienie jako uczelnie państwowe. Warmiński Instytut Teologiczny nie ma własnego mienia. Funkcjonuje on w oparciu o mienie archidiecezji warmińsko-mazurskiej. Trudno mienie archidiecezji przenosić wraz z tym instytutem. Natomiast archidiecezja warmińsko-mazurska wnosi do nowego uniwersytetu obiekt położony w Orniecie mający blisko 7 ha ziemi, gdzie znajdują się budynki jeszcze dwa lata temu użytkowane jako koszary Wojska Polskiego, będące w bardzo dobrym stanie. Jest to obiekt, który nadaje się na utworzenie zamiejscowego kampusu. Jego wartość jest znacznie wyższa od wartości tego, czym dysponuje instytut teologiczny, czyli siedzibą należącą do mienia archidiecezji warmińskiej. Zatem strona kościelna wnosi do uniwersytetu aport i w ten sposób wszystkie trzy uczelnie wnoszą do majątku nowo utworzonego uniwersytetu składniki majątkowe odpowiednio do wymogów czy potrzeb. To tyle, jeśli chodzi o aport. Warmiński Instytut Teologiczny, który będzie wydziałem teologicznym uniwersytetu, funkcjonuje natomiast w obiektach już przygotowanych do celów dydaktycznych. Archidiecezja nieodpłatnie oddaje te budynki w użytkowanie, biorąc na siebie wszystkie remonty i inwestycje. Zaś uniwersytet będzie ponosił bieżące opłaty eksploatacyjne tych budynków, czyli koszty ogrzewania, światła, utrzymania porządku i zapewnienia obsługi budynków.

Wicemarszałek Tadeusz Rzemkowski:

Czy są pytania do pana senatora sprawozdawcy?

Proszę bardzo, senator Zbigniew Kruszewski.

Senator Zbigniew [Paweł] Kruszewski [SLD]:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Senatorze, oczywiście to nie jest pytanie do pana, tylko do komisji, bo pan przedstawia sprawozdanie z posiedzenia komisji. Jak wygląda sprawa, powiedziałbym, pewnej konsekwencji? Przy poprzedniej ustawie mówił pan o perfekcji legislacyjnej. Chciałbym zadać pytanie odnoszące się do art. 8 tejże ustawy, który mówi, że: „dotychczasowe organy kolegialne i jednoosobowe Akademii Rolniczo-Technicznej im. Michała Oczapowskiego w Olsztynie i Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie, z zastrzeżeniem ust. 2, stają się z dniem utworzenia Uniwersytetu organami Uniwersytetu”.

Rozumiem, że te dwie uczelnie mają rektorów. W związku z tym uniwersytet, który powstanie, będzie miał dwóch rektorów. Wiem, że jest propozycja, iż ministerstwo nada pierwszy statut i powoła jednego rektora. Będzie to jednak niezgodne z ustawą. Ustawa jest wyższej rangi niż rozporządzenie ministerstwa. I gdyby był zapis o zastrzeżeniu ust. 2 — a w ust. 2 mówimy o senatach — i gdyby było również zastrzeżenie, że nie dotyczy to rektorów, to ja bym się zgodził, że minister może powoływać jednego rektora. Przy takim zapisie art. 8 ministerstwo tak na dobrą sprawę nie ma możliwości powołania jednego rektora. Tak więc ta uczelnia będzie miała dwóch rektorów. Jak to ma się do tej perfekcji legislacyjnej,

o której mówił pan przy poprzedniej ustawie? Mamy tu do czynienia z konfliktem prawnym. Dziękuję bardzo.

Senator Edmund [Kazimierz] Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Myślę, że ten problem był dyskutowany i że nie będzie tu żadnego konfliktu, ponieważ jednoosobowe organa kolegialne to oczywiście nie tylko rektorzy, ale wszystkie osoby, które pełnią funkcje, na przykład dziekan itd. Oczywiście w tej chwili są wybrani rektorzy elekcji, ale z wyjaśnień, których udzielił pan minister, wynika, że ponieważ wiadomo było, iż taki uniwersytet ma być utworzony, wybory były dokonywane już z pewnym zamysłem. Bo sytuacja jest taka, że jeżeli zostanie utworzony uniwersytet, to dotychczasowe uczelnie, zresztą zgodnie z innymi zapisami, przestają istnieć. I wtedy wkracza ustawa o szkolnictwie wyższym i nowego rektora nowo powołanej uczelni mianuje minister. I tutaj w środowisku nie będzie żadnego konfliktu. Nie widzę tutaj braku doskonałości czy perfekcji.

Wicemarszałek Tadeusz Rzemkowski:

Pan minister Jerzy Zdrada, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Jerzy Zdrada:

Żeby nie przedłużać, od razu wyjaśnię sytuację. Ustawa o utworzeniu uniwersytetu, jak każda ustawa cząstkowa, opiera się na przepisach generalnych. W tym wypadku jest to ustawa o szkolnictwie wyższym z 12 września 1990 r., która stanowi jednoznacznie, że w wypadku tworzenia, przekształcania, reorganizacji, łączenia itd. państwowych szkół wyższych, minister edukacji narodowej powołuje rektora tej szkoły i nadaje jej statut na pierwszy rok działalności. Jest to generalna zasada, której nie musimy powtarzać w ustawie szczegółowej, bo ona działa wszędzie i zawsze, nie ma od niej odstępstw.

Musimy natomiast regulować to, co dzieje się z innymi organami, które w tym wypadku istnieją na kilku uczelniach. Wyraźnie mówimy, że dotychczasowe organy kolegialne, jednoosobowe... ale nie rektor. Status rektora określa ustawa generalna. Dziekani, prodziekani stają się organami nowo utworzonego uniwersytetu zgodnie z jego nową strukturą.

Dalej określamy, co dzieje się z senatami, bo tego nie stanowi ustawa. To jest ust. 2, który mówi, że senaty scalają się na okres jednego roku¹, działają do momentu wyborów, przygotowując w tym dużym składzie projekt statutu nowego uniwersytetu, który będzie uchwalony i przyjęty na mocy własnej woli uniwersytetu. Będzie on w pełni autonomiczny po roku funkcjonowania organów powołanych na mocy ustawy przez ministra i po roku funkcjonowania szkoły, również na mocy statutu nadanego przez ministra edukacji. Nie będzie tu więc żadnej kolizji.

Dotychczasowy rektor, jeśli uniwersytet będzie powołany 1 września, nie obejmie swoich funkcji. Cała procedura wyborów po prostu musiała być

¹ Por. niżej tekst ustawy, art. 8, ust. 2 --- dok. 15.

przeprowadzona. Uczelnia nie mogła pozostawać bez władzy, gdyby uniwersytet nie został powołany. Wybieraliśmy więc ze świadomością, że szkoły mają zapewnioną egzystencję i legalnie, demokratycznie wybrane władze, jeżeli coś stanie na przeszkodzie utworzeniu uniwersytetu. Senaty, które podejmowały uchwały o utworzeniu uniwersytetu, robiły to z pełną świadomością tego, że jeżeli uniwersytet będzie utworzony z dniem 1 września, to 1 września wejdą w życie postanowienia tej ustawy i ustawy o szkolnictwie wyższym.

Wicemarszałek Tadeusz Rzemikowski:

Proszę bardzo, senator Zbigniew Kruszewski.

Senator Zbigniew [Paweł] Kruszewski:

Dziękuję Panie Marszałku.

Czy na podstawie tego wyводу mam rozumieć, że są ustawy ważniejsze i mniej ważne...

(Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Jerzy Zdrada: Nie.)

...że ustawa z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym — bodajże „Dziennik Ustaw” nr 65 — jest ważniejsza od tej ustawy, którą w tej chwili podejmujemy? W art. 8 wyraźnie napisano, że dotychczasowe organy kolegialne i jednoosobowe Akademii Rolniczo-Technicznej i Wyższej Szkoły Pedagogicznej, z zastrzeżeniem ust. 2, stają się z dniem utworzenia uniwersytetu organami uniwersytetu. Dla mnie jest jasne, że dziekan zootechniki nie będzie dziekanem wydziału pedagogiki itd. Organy jednoosobowe natomiast, mam na myśli rektora i prorektorów, jakby się zdublują.

(Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Jerzy Zdrada: Nie.)

Dlatego wyjaśnienie, że ustawa o szkolnictwie wyższym jest ponad ustawą, którą zajmujemy się w tej chwili, budzi moje wątpliwości. Dziękuję.

Wicemarszałek Tadeusz Rzemikowski:

Proszę bardzo, pan minister Jerzy Zdrada.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Jerzy Zdrada:

Panie Senatorze! Szanowni Państwo!

Nie byłoby tej ustawy w takim kształcie, gdyby nie było ustawy o szkolnictwie wyższym, ponieważ to ona określa tryb tworzenia uczelni. Wobec tego są tam określone zasady, których nie trzeba powtarzać, one funkcjonują. Tutaj natomiast dajemy tylko to, co jest niezbędne, aby ten uniwersytet w świetle tych dwóch aktów prawnych mógł funkcjonować w naszym systemie szkolnictwa wyższego.

Wicemarszałek Tadeusz Rzemikowski:

Proszę bardzo, senator Jerzy Pieniążek.

Senator Jerzy Pieniążek [SLD]:

Dziękuję Panie Marszałku!

Mam pytanie do kolegi senatora sprawozdawcy. Mówił pan, że dość długo trwały prace związane z połączeniem uczelni, z utworzeniem uniwersytetu. Chciałbym więc zapytać: jak długo one trwały i czyja to inicjatywa? Proszę traktować moje pytanie jako wypowiedź laika w tej branży, interesuje mnie droga, którą należało przejść, aby dzisiaj móc głosować nad tak ważnym wydarzeniem dla społeczności Warmii i Mazur. Dziękuję.

Senator Edmund [Kazimierz] Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Myślę, że jest to inicjatywa, która zrodziła się parę lat temu, pewnie ze dwa, trzy lata temu — pan senator związany z tym środowiskiem mówi nawet o siedmiu latach. Jest to więc dość powolny proces. Wiem, jak w innych środowiskach wygląda dogadanie się co do tego, żeby na przykład połączyć dwa wydziały jednej uczelni. W mojej placówce ciągnęło się to przez dwie albo trzy kadencje. Są to różnego rodzaju problemy osobowe, które trzeba po drodze rozwiązać, a co dopiero, jeśli połączenie dotyczy tak różnorodnych uczelni. Ta inicjatywa rodziła się więc dość długo, ale powstała w środowiskach akademickich wspieranych przez środowiska i władze lokalne, regionalne, które widziały w tym wielki swój interes.

Wicemarszałek Tadeusz Rzemkowski:

Senator Jerzy Suchański.

Senator Jerzy [Zdzisław] Suchański [SLD]:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku!

Mam taką wątpliwość, tylko nie wiem, czy pan senator również ją podzieli. Art. 3 ust. 3 brzmi następująco: „Z dniem utworzenia uniwersytetu właściwe władze Kościoła katolickiego zniosą Warmiński Instytut Teologiczny w Olsztynie”. Czy mamy prawo nakazywać władzom Kościoła zniesienie instytutu teologicznego? Czy nie ma to raczej charakteru deklaratywnego, jakby informacji w ustawie, że zostanie on zniesiony?

Senator Edmund [Kazimierz] Wittbrodt:

Ta kwestia była dyskutowana na posiedzeniu komisji i z wyjaśnień, jakie uzyskaliśmy, wynikało, że może być taki zapis. Jest on uzgodniony przez stronę rządową i kościelną. Taka forma została przyjęta i nikogo nie razila. Było to jednak dość szeroko dyskutowane na posiedzeniu komisji.

Wicemarszałek Tadeusz Rzemkowski:

Pan minister Zdrada, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Jerzy Zdrada:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Jest to zgodne z procedurami, jakie muszą towarzyszyć powołaniu wydziałów teologicznych. Otóż powołuje się je nie tylko na mocy ustawy, również Stolica Apostolska musi wyrazić zgodę na utworzenie takiego wydziału na państwowym uniwersytecie. W związku z tym decyzja o zniesieniu instytutu

warmińskiego może zostać podjęta w momencie, kiedy już będzie uniwersytet, kiedy uprawomocni się ustawa o jego utworzeniu.

Co to oznacza? Tylko tyle, że oświadczamy tutaj — zgodnie z porozumieniem, jakie musi towarzyszyć tworzeniu takiego uniwersytetu — że władze kościelne zobowiązują się tym samym do zniesienia instytutu. Może się tak zdarzyć, że go nie zniosą, wtedy nie ma wydziału teologicznego. Warunkiem jego utworzenia jest to, że przestaje istnieć Warmiński Instytut Teologiczny. Nie ma zniesienia, nie ma wydziału, jest to tego rodzaju mechanizm. Niczego Kościołowi nie narzucamy, jest to zgodne z procedurami, które mówią, że zasady funkcjonowania wydziałów teologicznych na uniwersytetach państwowych określa regulująca tę kwestię umowa państwo — Kościół.

Wicemarszałek Tadeusz Rzemkowski:

Dziękuję.

Czy są pytania do pana senatora sprawozdawcy? Nie ma.

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

(*Senator Edmund Wittbrodt: Dziękuję bardzo.*)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został uprawniony minister edukacji narodowej.

Zgodnie z art. 43 Regulaminu Senatu chciałbym zapytać obecnego na posiedzeniu przedstawiciela rządu, pana ministra Jerzego Zdradę, czy chce zabrać głos i przedstawić stanowisko rządu. Czy tak?

(*Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Jerzy Zdrada: Tak.*)

Proszę bardzo, Panie Ministrze. Ponieważ mówiono, że jest to takie ważne wydarzenie, to proszę z mównicy.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Jerzy Zdrada:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Istotnie uczestniczymy w wydarzeniu, które w takich sytuacjach zwykło się nazywać historycznym, ale tutaj to słowo akurat nie jest zupełnie na miejscu.

Otóż utworzenie uniwersytetu w Olsztynie jest efektem inicjatywy, która wyszła ze środowiska olsztyńskiego, a to w 1994 r. powołało Olsztyńskie Forum Naukowe. To jego ideą jest stworzenie uczelni typu uniwersyteckiego lub związku uniwersyteckiego w Olsztynie na bazie uczelni już tam funkcjonujących. W trakcie różnego rodzaju dyskusji i przybliżeń doszło do uzgodnienia, że najlepszą koncepcją jest utworzenie jednolitego, nowoczesnego uniwersytetu wielowydziałowego, który miałby troszkę inny charakter niż polskie tradycyjne uniwersytety, który by w swojej strukturze łączył wydziały humanistyczne z technicznymi, wydziały technologiczne z teologią, żeby to harmonijnie funkcjonowało. I ta idea od kilkunastu miesięcy była przyoblekana w kształt organizacyjny i prawny.

Miałem przyjemność przewodniczyć zespołowi złożonemu z przedstawicieli ministerstwa i władz funkcjonujących tam uczelni oraz przedstawicieli władz lokalnych, który mniej więcej w ciągu ostatnich piętnastu miesięcy przygotował koncepcję uniwersytetu, jego nową strukturę — bo w trakcie przygotowywań

zmieniała się struktura szkół tam działających i zmieniały się ich uprawnienia. W końcu przygotowaliśmy projekt ustawy, który w środowisku powszechnie jest uważany za osiągnięcie decydujące o przyszłości i rozwoju tego regionu, tak jak to przedstawił pan senator sprawozdawca. Mogę państwu jeszcze powiedzieć, dziękując za niezgłaszanie poprawek, co pozwoli na przekazanie ustawy do prezydenta do podpisu i zapewnia, że 1 września bieżącego roku Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie stanie się faktem.

Mogę państwu powiedzieć, że już w trakcie tych prac organizacyjnych mamy dwanaście wydziałów z prawem doktoryzowania i sześć z prawem habilitacji. W ciągu ostatnich kilku dni Centralna Komisja do spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych przyznała prawa habilitowania z rybactwa, dzięki czemu będzie można wyodrębnić z tej struktury przed utworzeniem uniwersytetu wydział rybacki z prawem habilitowania, jako szósty wydział habilitujący, a przez to powstaną również dwa dalsze wydziały z prawem doktoryzowania. To pokazuje, że warto poświęcić kilkanaście miesięcy pracy, aby osiągnąć efekt, który zapewnia rozwój tej uczelni.

Jestem przekonany, że nowy, czternasty polski uniwersytet, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, ma znakomite warunki rozwoju i będzie doskonale służył regionowi i nauce polskiej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Tadeusz Rzemyskowski:

Dziękuję. Ale niech pan minister jeszcze zostanie przy mównicy, bo ręce senatorów są w górze.

W związku z art. 38 ust. 6 Regulaminu Senatu można zadawać panu ministrowi krótkie pytania z miejsca.

Proszę bardzo, pani senator Dorota Kempka.

Senator Dorota [Maria] Kępka [SLD]:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, ja mam dwa bardzo krótkie pytania. Powstaje piękny Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, w cudownych warunkach. Jakie w związku z tym są zapewnione środki finansowe, żeby uruchomić ten duży czternasty uniwersytet? To jest jedno pytanie.

Drugie pytanie. Pan minister, odpowiadając na pytanie jednego z senatorów, stwierdził, że diecezja warmińska przekazuje na rzecz uniwersytetu stare koszary. Z czyich środków te stare koszary zostaną wyremontowane, żeby mogły służyć uczelni? To dwa pytania z mojej strony. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Tadeusz Rzemyskowski:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Jerzy Zdrada:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Co do środków finansowych, to funkcjonowanie tej Wyższej Szkoły Pedagogicznej i Akademii Rolniczo-Technicznej było oczywiście zapewnione w budżecie. To są środki, których nie trzeba zwiększać. Przekształcenie

w uniwersytet pociągnie oczywiście za sobą koszty, które są niezbędne, a wynikają chociażby z utworzenia wydziału teologicznego. Wobec tego łączne koszty funkcjonowania nowego uniwersytetu przez cztery miesiące bieżącego roku to jest 101 milionów zł. I te środki są zapewnione w budżecie Ministerstwa Edukacji Narodowej. Dodatkowe środki na nowy wydział oraz na pewne niezbędne zmiany strukturalne są określone na 711 tysięcy zł. I te środki przewidzieliśmy w budżecie ministerstwa, bo liczyliśmy się z tym, że około połowy roku ustawa o uniwersytecie w Olsztynie wejdzie do parlamentu i sądziliśmy — i chyba się nie pomyliliśmy — że ma szansę być przyjęta. W związku z tym przewidzieliśmy w rezerwach Ministerstwa Edukacji Narodowej dodatkowe środki w wysokości 711 tysięcy zł. Nie są więc potrzebne żadne dodatkowe środki budżetowe ponad te, którymi szkolnictwo wyższe już w tym roku dysponuje. Odpowiednio do zadań, liczby studentów i kadry naukowej w roku przyszłym nowy uniwersytet będzie oczywiście otrzymywał zgodnie z algorytmem środki na funkcjonowanie, tak jak każda państwowa uczelnia w Polsce.

Co do obiektów w Ornece, to jak powiedziałem, jest to blisko 7 ha terenu położonego niemal w centrum miasta, w bardzo dobrym miejscu, na którym jest, o ile dobrze pamiętam, pięć lub sześć obiektów. Są one w dobrym stanie, niektóre w bardzo dobrym, dlatego że były użytkowane jeszcze w tym roku jako obiekty dydaktyczne wojska i innych instytucji. Jest możliwe niezwłoczne zaadaptowanie ich na kampus, jeśli uniwersytet uzna to za słuszne. Władze nowego uniwersytetu zdecydują o losie obiektów w Ornece. Będą one ich własnością i zdecydują, co z nimi zrobią. W moim przekonaniu, jest to obiekt o poważnej wartości, zarówno dla uniwersytetu, jeśli chciałby tam zorganizować kształcenie, jak i dla każdego, kto zechciałby otworzyć tam dobrą uczelnię. Kiedy opuściło go wojsko, został oddany przez skarb państwa Kościołowi, bo przed wojną był to obiekt kościelny. Należał do domu pomocy przedwojennego Caritasu, po wojnie, jak powiedziałem, były tam koszary, jeszcze dwa lata temu użytkowane przez Wojsko Polskie.

Wicemarszałek Tadeusz Rzemkowski:

Senator Wiesław Pietrzak.

Senator Wiesław [Michał] Pietrzak [SLD]:

Dziękuję.

Pan minister już częściowo wyjaśnił sprawy majątkowe, ja natomiast mam pytanie do art. 5 ust. 2, w którym mówi się, że uniwersytet przejmuje prawa i zobowiązania jednostek. Czy dotyczy to również zobowiązań finansowych? Jeżeli tak, to czy są znane zobowiązania tych dwóch uczelni na dzień dzisiejszy? Jak rozumiem, tych, nad którymi nadzór państwa jest ciągły, są znane, ale czy są znane zobowiązania Warmińskiego Instytutu Teologicznego? Jeżeli zaś to nie dotyczy zobowiązań finansowych, to ust. 3 mówi o stanie gospodarki finansowej, że zostanie wykazany w bilansach sporządzonych na dzień poprzedzający utworzenie uniwersytetu. Czy nie może się zdarzyć tak, że na przykład instytut wykaze w tym bilansie, iż jest zadłużony i to przejdzie, że tak powiem, na barki uniwersytetu?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Jerzy Zdrada:

Panie Senatorze! Wysoki Senacie!

Nie ma takich obaw. Nie dalej jak dzisiaj w południe mieliśmy w ministerstwie odpowiednią, nazwijmy to, roboczą naradę dotyczącą problemów związanych z uruchomieniem uniwersytetu, na której rozważaliśmy również wszystkie sprawy związane z tym bilansem na dzień 31 sierpnia. Nie ma takiego zagrożenia, żeby raptem wyskoczyły długi, które będą ciążyły na uniwersytecie. Mogę nawet powiedzieć, że podjęliśmy już pewne kroki w uzgodnieniu z Ministerstwem Finansów, aby na dzień 31 sierpnia żadna ze szkół państwowych, również Warmiński Instytut Teologiczny, nie miały bilansu ujemnego, żeby płynnie i bez żadnych trudności móc przejść w nową strukturę uniwersytecką. W wypadku dwóch uczelni państwowych, które nie utrzymują spływania rat w takim tempie, jakie być powinno — a jest to zjawisko, które dotyczy wszystkich szkół wyższych — budżet państwa się tym zajmie.

Wicemarszałek Tadeusz Rzemyskowski:

Proszę bardzo, senator Zbigniew Kruszewski.

Senator Zbigniew [Paweł] Kruszewski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, na pewno jest to pana osobisty sukces, wynik zaangażowania i wkładu pracy, które pan włożył w ten uniwersytet. Można powiedzieć, że należy się cieszyć, że w tym stosunkowo biednym regionie, o dużym bezrobociu, powstaje coś takiego jak uniwersytet. Ale myślę też, że trzeba dać dobry produkt. Wobec tego, jak by pan zaklasyfikował ten uniwersytet w czternastce, którą pan po prostu wymienił? Czy w momencie, kiedy powstanie, jest on gdzieś bliżej końca czy środka? Trudno jest bowiem mówić o jakiejś górze. Jak wygląda ten uniwersytet na mapie Polski od strony merytorycznej oceny ministerstwa? Dziękuję.

Wicemarszałek Tadeusz Rzemyskowski:

Pan minister.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Jerzy Zdrada:

Proszę państwa, Akademia Rolniczo-Techniczna należała do najlepszych tego typu akademii w Polsce. Była uczelnią w pełni autonomiczną, to znaczy miała wszystkie uprawnienia do stanowienia o swoich wewnętrznych strukturach. Przyjęliśmy założenie, że nowy uniwersytet nie może mieć gorszego statusu niż ma najlepsza uczelnia spośród tych trzech. I to nam się udało. W związku z tym będzie to uczelnia, która ma dwanaście wydziałów z prawem doktoryzowania, wszystkie z prawem doktoryzowania. Sześć wydziałów z prawem...

(*Senator Janusz Lorenz: Osiem wydziałów.*)

Nie, nie, sześć. Pięć było... Może dojdzie, tak, ale ja mówię o tym, co jest. A więc tyle ma wydziałów z prawem habilitowania, czyli spełnia wszystkie wymogi — o których mówi ustawa o szkolnictwie wyższym i co ustanowiła jako

kryteria Rada Główna — by być szkołą w pełni autonomiczną. Będzie ona sama stanowiła o swoim losie, tylko zawiadamiając ministra o podjętych decyzjach. Nadzór ministra będzie się sprowadzał właściwie do kontroli, czy uczelnia działa zgodnie z literą prawa.

W rankingu tych czternastu uniwersytetów z całą pewnością znajduje się ona przynajmniej w połowie tej czternastki, przynajmniej. A więc wyprzedza już uniwersytety, które istnieją od kilkudziesięciu lat i które nie miały na starcie tak dobrych warunków rozwoju, a jednak nie osiągnęły nawet w ciągu kilkudziesięciu lat działalności i pracy osób tam zatrudnionych tego poziomu, który będzie miał już przy starcie nowy, czternasty polski uniwersytet.

Wicemarszałek Tadeusz Rzemekowski:

Senator Jerzy Suchański.

Senator Jerzy [Zdzisław] Suchański:

Dziękuję bardzo. Panie Marszałku.

Panie Ministrze, rozumiem, że celem utworzenia uniwersytetu powinny być — przynajmniej tak to rozumiem — działania na rzecz utworzenia nowych kierunków, przede wszystkim kształcenia. Działam na rzecz utworzenia Uniwersytetu Świętokrzyskiego i wiem, że te cele przyświecają nam w pierwszej kolejności, dopiero później jakieś ewentualne przegrupowania sił. Czy mógłby pan minister powiedzieć, czego należałoby się w najbliższym czasie spodziewać po utworzeniu właśnie tego uniwersytetu? Jakie nowe kierunki kształcenia mają szansę być uruchomione w najbliższym czasie? Ja rozumiem, że nie w tym roku, bo to nie jest realne. To byłoby pierwsze pytanie.

I drugie pytanie, związane z art. 9 o następującej treści: ustawa wchodzi w życie po upływie czternastu dni od dnia ogłoszenia. Nie wiem, czy tu ktoś nie przesadził, czy to nie powinno być albo z dniem ogłoszenia albo z dniem 1 października. Po co te czternaście dni?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Jerzy Zdrada:

Proszę państwa, co do warunku czternastu dni, to jest pewien standard legislacyjny wejścia ustawy w życie, który trzeba wyznaczyć: albo z dniem ogłoszenia, albo po czternastu dniach, albo ze wskazanym dniem. Chcemy, żeby uniwersytet już funkcjonował 1 września, a nie 1 października. Doszliśmy do wniosku, kierując ten projekt do Sejmu, że zdążymy z procesem legislacyjnym do końca lipca. Wobec tego, jeśli ustawa będzie ogłoszona po podpisaniu przez pana prezydenta — a pan prezydent nie ma tak dużo czasu i nie sędzę, aby wetował tę ustawę — mniej więcej w połowie sierpnia, to będzie wystarczający czas na to, żeby nabrała ona mocy, a uniwersytet mógł spokojnie rozpocząć swoje funkcjonowanie. I stąd ta klauzula mówiąca o czternastu dniach od chwili ogłoszenia.

Co natomiast trzeba zrobić, żeby, jak rozumiem, był dalszy rozwój? Otóż przewidujemy, znając strukturę wydziału administracji i zarządzania, który jest na tym uniwersytecie, że wkrótce na bazie tego wydziału powstanie wydział prawa. W dobrym uniwersytecie, nawet w tym nowoczesnym amerykańskim kształcie — który w jakimś sensie tutaj będzie, bo łączy humanistykę, nauki

podstawowe, fizykę, biologię z naukami, nazwijmy to, rolniczymi czy technicznymi — to właśnie prawo jest jednak wyznacznikiem dobrego poziomu. Są tutaj jak najlepsze rokowania. Może w dalszej kolejności jest medycyna. Jest wydział weterynarii, a być może wcześniej będzie na przykład wydział pielęgniarstwa. W każdym razie jest o czym myśleć w przyszłości. Na pewno jednak w krótkim czasie dojdzie do podziału dużego wydziału humanistycznego, ponieważ szykują się dalsze uprawnienia do doktoryzowania, a chcielibyśmy, żeby zamiast jednego omnipotentnego wydziału humanistycznego były wydziały klasycznie uniwersyteckie, jak wydział filologii, wydział historii, wydział socjologii.

Wicemarszałek Tadeusz Rzemikowski:

Czy są pytania do pana ministra? Nie widzę zgłoszeń.

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

(Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Jerzy Zdrada:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.)

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów oraz o konieczności zapisywania się do głosu, a także o obowiązku składania wniosków o charakterze legislacyjnym na piśmie do marszałka Senatu.

Proszę o zabranie głosu senator Krystynę Czubę. Następnym mówcą będzie senator Janusz Lorenz.

Senator Krystyna [Bożena] Czuba [AWS]:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Ze szczególną radością przyjmuję fakt powstania czternastego polskiego uniwersytetu, Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Myślę, że Wysoka Izba powinna też z satysfakcją odnotować fakt, że mamy możliwość uczestniczyć w tak ważnych wydarzeniach i tworzyć ustawy tak ważne dla przyszłości i prestiżu Polski. Stąd te wszystkie niepokoje czy pytania wydają mi się w każdym razie bardzo wątpliwe.

Bardzo wiele z tych refleksji, które chciałabym przekazać, zostało już przekazanych przez pana senatora sprawozdawcę i przez pana ministra. Chciałabym wrócić do tego, co powiedziałam na posiedzeniu Komisji Nauki i Edukacji Narodowej podczas debaty nad powstaniem tego uniwersytetu, że jest to właśnie nawiązanie do najdawniejszych i najbardziej szczytnych tradycji polskiego uniwersytetu — do integralnej wiedzy. Myślę, że możemy mieć z tego kolejny powód do satysfakcji, jak i z tego, że będą to uniwersytety na poziomie bardzo wysokim, międzynarodowym.

Chciałabym tutaj odnieść się do tego, co również było podnoszone w czasie debaty, do pieniędzy. Na te uniwersytety, jak widzimy, pieniędzy nie potrzeba, ale myślę, że jeżeli jest umiejętność i dobra wola — a całe nasze dzieje, również współczesne to pokazują — to pieniądze się znajdują, proszę państwa senatorów. I myślę, że w tym wypadku, gdyby pieniądze były potrzebne, to również by się znalazły. Gorzej jest natomiast, gdy nie ma dobrej woli i gdy nie ma umiejętności. Wiemy, że akurat tu jest właśnie ta dobra strona sytuacji.

Chciałabym też zwrócić uwagę na fakt, który nie był podejmowany

w dyskusji senatorów, a mianowicie na to, że jest to uniwersytet na granicy wschodniej i że jest bardzo wielu kandydatów ze wschodu, polskiej młodzieży, ale nie tylko polskiej, która chce na tym uniwersytecie studiować. Jest to również szansa dla Polski i dla polskiej nauki.

Myślę, że to wszystko, jak i fakt, że w tym trudnym regionie i opozycja chce zaistnieć wtedy, kiedy są trudne sprawy — a my też mamy i serce, i obowiązek iść w tym kierunku — sprawia, że powstanie tego uniwersytetu jest niezwykle ważne i niezwykle potrzebne. Apeluję do Wysokiego Senatu, abyśmy tę ustawę przyjęli jednogłośnie i bez poprawek. Sądzę, że jest to kolejna ustawa, która może być tylko powodem naszej satysfakcji. (*Oklaski*).

Wicemarszałek Tadeusz Rzemyskowski:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu senatora Janusza Lorenza. Pan senator będzie miał możliwość wyładować swój dzisiejszy temperament, tylko przypominam o dziesięciu minutach.

Senator Janusz [Józef] Lorenz [SLD]:

Wielce Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Senacie!

Jako senator ziemi warmińsko-mazurskiej z jeszcze większą radością niż pani senator Czuba, z dumą i satysfakcją, przyjąłem inicjatywę ustawodawczą rządu RP, dzięki której Uniwersytet Warmińsko-Mazurski staje się faktem. Spełniają się marzenia nie tylko powojennej inteligencji, ale przede wszystkim wszystkich mieszkańców Warmii i Mazur.

Wspomnieć w tym miejscu trzeba, że inicjatywę powołania uniwersytetu w Olsztynie wspierało wiele osób. Pracowali na jego powstanie ludzie, którym nie jest obojętny los regionu i jego mieszkańców. Bardzo intensywne prace nad urzeczywistnieniem wizji uniwersytetu trwały od stycznia 1994 r. Ogromny wkład wnieśli w to przedsięwzięcie przewodniczący Olsztyńskiego Forum Naukowego pan profesor Tadeusz Krzymowski, profesor zwyczajny, członek Polskiej Akademii Nauk, oraz jego współpracownicy, członkowie Olsztyńskiego Forum Naukowego, najwybitniejsi przedstawiciele nauki w regionie. Ogromny był również udział rektorów olsztyńskich uczelni, w tym pana profesora Stefana Smoczyńskiego, pana prorektora [Wojciecha] Budzyńskiego, pana prorektora [Ryszarda] Góreckiego, rektora Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie pana profesora Andrzeja Staniszewskiego oraz prorektora [Józefa] Górniewicza, a w późniejszym okresie księdza doktora Jana Guzowskiego, rektora Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum”. Po raz kolejny pragnę tu podkreślić ogromną rolę Olsztyńskiego Forum Naukowego w powstawaniu koncepcji uniwersytetu. To właśnie członkowie forum, pod przewodnictwem pana profesora Tadeusza Krzymowskiego, nie tylko wypracowali podwaliny pod olsztyński uniwersytet, lecz stanowią także jego najcenniejszą kadrę.

Dumny jestem również z faktu, że jako ówczesny wojewoda mogłem czynnie zaangażować się w proces powstawania uniwersytetu. Wspólnymi siłami udało nam się zintegrować całe środowisko naukowe Warmii i Mazur wokół tej

inicjatywy, dzięki czemu teraz możemy pokazać innym ośrodkom naukowym, jak wielki naukowy potencjał tkwi w naszym regionie.

Dziękuję przy tym wszystkim, którzy aktywnie uczestniczyli w utworzeniu uniwersytetu na Warmii i Mazurach, wszystkim pracownikom, całemu zespołowi pana profesora Jerzego Zdrady, który był i jest pełnomocnikiem do spraw utworzenia uniwersytetu w Olsztynie.

Chcę państwu podać, że uniwersytet w Olsztynie od chwili powstania będzie uczelnią akademicką, autonomiczną w rozumieniu ustawy o szkolnictwie wyższym z dnia 12 września 1990 r. Jej trzon stanowić będzie grono ponad stu sześćdziesięciu profesorów tytularnych. Podawano tutaj, że będzie dwanaście wydziałów, trzydzieści kierunków kształcenia. Niezaprzeczalnym atutem będzie posiadanie pełnych praw akademickich, czyli uprawnień do nadawania stopni naukowych doktora i doktora habilitowanego, i to już na ośmiu wydziałach, Panie Profesorze, w stu procentach z dniem 1 stycznia. Mamy takie nie tylko rozeznanie, ale i podsumowanie kadrowe. Ten uniwersytet zatrudnia dwa tysiące siedemset siedemdziesiąt osób, w tym ponad tysiąc sześćset nauczycieli akademickich. Uniwersytet ten będzie się bardzo szybko rozwijał i planowane jest rozbudowanie różnych wydziałów, w tym humanistycznych i nauk ścisłych. Zaplecze materialne uniwersytetu stanowią nie tylko dotychczasowe zasoby tych olsztyńskich uczelni i to, co wnosi seminarium duchowne. Zostały tu również zgromadzone budynki i parcele pod budowę czterdziestu pięciu mieszkań, z czego trzydzieści siedem zostało już zasiedlonych przez pracowników naukowych z zewnątrz, spoza naszego regionu.

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski postrzegam jako placówkę, która powstając z tak silnych podmiotów, jak ART, WSP i seminarium, w krótkim czasie dołączy do grona najsilniejszych uniwersytetów. Już dzisiaj mogę państwu powiedzieć, że ten stan kadrowy i te możliwości, jakie ma uniwersytet, na pewno sytuują go co najmniej w grupie uniwersytetów dobrych. Nie chciałbym wymieniać, ale ten uniwersytet w Olsztynie, który, mam nadzieję, jednogłośnie zatwierdzimy, będzie wyprzedzał już na starcie przynajmniej parę uniwersytetów.

Zwracam się do państwa jako obrońca interesów społeczeństwa regionu Warmii i Mazur oraz uniwersytetu. Będąc jednocześnie inicjatorem jego powołania i aktywnym współtwórcą, popieram jego powstanie i będę wspierał wszystkie związane z nim działania. Proszę więc Wysoki Senat o jednomyślną akceptację pozytywnego stanowiska w sprawie utworzenia Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, bez jakichkolwiek poprawek. Dziękuję serdecznie. (*Oklaski*).

Wicemarszałek Tadeusz Rzemyskowski:

Proszę o zabranie głosu senatora Pawła Abramskiego.

Senator Paweł [Stanisław] Abramski [AWS]:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo!

Na temat swojej radości już nie będę się wypowiadał, gdyż skala została wyczerpana. Jeden z prominentnych działaczy wywodzących się z lewicy [Leszek

Cezary Miller] powiedział, że mężczyzny nie poznaje się po tym, jak zaczyna, ale jak kończy. Dotyczyło to co prawda innej sfery życia, bardziej intymnej, powiedziałbym, niemniej jednak można by to odnieść do tworzenia Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. W zasadzie nieważne jest, jak się to tworzyło i w jakich bólach, bo o tym pan senator Lorenz nie mówił, chociaż wie, ale ważne jest, że w końcu doszliśmy i dobijamy do szczęśliwego końca. Powstaje uniwersytet, który będzie szkolił na wszystkich wydziałach około trzydziestu tysięcy studentów, uniwersytet, który daje szansę dla tak biednego regionu, jakim jest Warmia i Mazury i tworzy miejsca pracy.

Oczywiście teraz będzie cały szereg osób, które będą wystawiały piersi do odznaczeń, które będą przypisywały sobie zaszczyty i laury, które będą mówiły: to ja byłem ten pierwszy, najważniejszy. Można opuścić zasłonę milczenia nad tymi wypowiedziami, nie odnosząc się do tego wcale, niemniej jednak parę nazwisk warto wspomnieć. Padło tu nazwisko pana Krzymowskiego, który był szefem zespołu tworzącego całą strukturę uniwersytetu, postaci wysoce kontrowersyjnej, z którą ja osobiście również miałem wielokrotnie starcia. Ale myślę, że z tych naszych polemik stworzyło się coś, co w chwili obecnej „konsumujemy” jako Uniwersytet Warmińsko-Mazurski.

Faktem jest, że cztery pierwsze lata to były gry pozorów, polemik, sporów i totalnego marazmu. Nic się nie działo. Uniwersytet był tylko i wyłącznie na papierze. Przyspieszenie nastąpiło w przeciągu ostatnich czterech lat. I tu oddaję cześć mojemu przedmówcy, panu senatorowi Lorenzowi, bo było to w czasie, gdy był wojewodą. Prawda jest taka, że otoczkę uniwersytecką zawdzięczamy właśnie działaniom wojewody warmińsko-mazurskiego. Ale prawda jest również taka, że całą istotę, strukturę i formułę funkcjonowania uniwersytetu zawdzięczamy zespołowi, którym kierował pan profesor Zdrada.

Jest również na tej sali osoba, bez której działań i starań wiele byśmy nie dokonali. Jest to aktualny pracownik Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie, pan doktor Kazimierz Janiak. Jest to człowiek, któremu indywidualnie, osobiście chciałbym podziękować za to, co zrobił, gdyż torował nam swoimi łokciami drogę do ministerstwa, a także do pana ministra Handkego. Ostatnie półtora roku to był wyścig z czasem, aby uniwersytet zaczął funkcjonować w roku 1999. Mamy taką nadzieję, że pan prezydent Rzeczypospolitej Aleksander Kwaśniewski, mając na względzie to, co do tej pory wspólnie zrobiliśmy, tworząc zespół kierowany przez pana profesora Zradę... Chcę dodać, że w skład tego zespołu wchodził również aktualny wojewoda olsztyński, a teraz warmińsko-mazurski, pan Zbigniew Babalski, ksiądz biskup Jezierski, profesorowie i rektorzy uczelni, byli i tu obecni.

Całemu temu tempu przyświecał cel taki, żeby uniwersytet powstał 1 września 1999 r. Myślę, że to się udało.

Dziękuję członkom komisji, która w sposób jednoznaczny dała wotum zaufania naszym dążeniom do tworzenia tego uniwersytetu. Nie będąc członkiem komisji, a tylko słuchaczem obrad, powiem, że stosunek głosów wynosił 11:0, czyli że państwa akceptacja była stuprocentowa. Za to w imieniu

społeczeństwa Warmii i Mazur, studentów, kadry naukowej, przyszłych rektorów, uprzejmie dziękuję. (*Oklaski*).

Wicemarszałek Tadeusz Rzemkowski:

Proszę państwa, przy okazji wypowiedzi senatora Abramskiego wyjaśniła się przyczyna tak dużego podniecenia senatora Lorenza. On nie mógł doczekać się zakończenia sprawy tak ważnej dla niego i dla regionu. Chcę powiedzieć, że los związał mnie na kilka lat z Mazurami i też się cieszę, że powstaje tam uniwersytet. Sądzę, że rzeczywiście będzie miał duży wpływ na rozwój Mazur i Warmii.

Czy ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos i podzielić się ze swoimi przemyśleniami? Nie ma chętnych.

Informuję w związku z tym, że lista mówców została wyczerpana.

Zgodnie z art. 45 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie zostanie przeprowadzone razem z innymi głosowaniami w dniu jutrzejszym.

13.

1999 lipiec 23, Warszawa. — Fragment zapisu stenograficznego posiedzenia Senatu RP. Obradom przewodniczył wicemarszałek Senatu Andrzej Chronowski (AWS) — „Sprawozdanie stenograficzne z 40. Posiedzenia senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 22 i 23 lipca 1999 r.”, Warszawa 1999, ss. 95—96.

Wicemarszałek A. Chronowski:

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały w sprawie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciwny, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosowania, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Stwierdzam, że na 90 obecnych senatorów 87 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował.

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

14.

1999 sierpień 15, Rzym. — Dekret Kongregacji Wychowania Katolickiego (Seminariów i Uniwersytetów) podpisany przez prefekta Kongregacji ks. Piusa kardynała Laghi i sekretarza ks. Józefa Pittau erygujący Wydział Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Oryginał w języku łacińskim.

Święta Teologia, która w ubiegłych wiekach jako ośrodek i podpora żywiła i wspierała pozostałe nauki każdego uniwersytetu, w ostatnich czasach, zwłaszcza w niektórych narodach, z różnych powodów usunięta została z wyższych uczelni państwowych.

Dziś niektóre episkopaty dostrzegają, że państwowe uniwersytety mogą osiągnąć wiele korzyści ze stałej współpracy z wydziałami teologicznymi. Te zaś będą mogły wzbogacać się obfitymi plonami, jeżeli będą żyły w powiązaniu z różnymi naukami, zwłaszcza filozoficznymi i humanistycznymi.

Zważywszy to wszystko Konferencja Episkopatu Polski, pragnąc dać uczonym naszych czasów skuteczne narzędzie do użytecznych porównań między teologią a naukami, postanowiła że do niektórych uniwersytetów państwowych w Polsce można włączyć wydział teologiczny, jeżeli będą tego wymagały potrzeby duszpasterskie, zawsze jednak z zachowaniem szczegółowych norm kościelnych i przepisów artykułu 15 konkordatu, zawartego w dniu 28 miesiąca lipca roku Pańskiego 1993 między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską.

Jego Ekscelencja Najprzewielebniejszy arcybiskup warmiński Edmund Piszcz pismem z dnia 4 miesiąca kwietnia roku Pańskiego 1999 pokornie prosił Kongregację, aby Warmiński Instytut Teologiczny, dotychczas agregowany do Wydziału Teologicznego Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, został ustanowiony kościelnym Wydziałem Teologii i włączony do państwowego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Kongregacja Wychowania Katolickiego (Seminariów i Uniwersytetów) po wszechstronnym rozpatrzeniu i zważeniu sprawy, zasięgnąwszy także rady wszystkich, od których to zależy, mając przychylną opinię Konferencji Episkopatu Polski oraz Jego Eminencji Najprzewielebniejszego Arcybiskupa Krakowskiego, Świętego Rzymskiego Kościoła kardynała Franciszka Macharskiego, wielkiego kanclerza agregującego Wydziału Teologicznego Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, stwierdziwszy że uczelnia posiada i zachowuje wszystko, czego wymagają akademickie normy Stolicy Apostolskiej, zwłaszcza co tyczy liczby starannie dobranych nauczycieli akademickich, jak najchętniej wyrażając zgodę, powagą powierzoną sobie przez Najwyższego Kapłana Jana Pawła II, z Bożej Opatrzności Papieża, na chwałę Bogu Najwyższego i Najlepszego, oraz ku ozdobie i wzrostowi Kościoła

Warmiński Instytut Teologiczny na kościelny Wydział Teologii w Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie niniejszym dekretem kanonicznie eryguje i za erygowany ogłasza,

postanawiając, że jego skład w pełni i wiernie ma odpowiadać normom kościelnym, zwłaszcza Konstytucji Apostolskiej „Sapientia Christiana” i zarządzeniom do niej dołączonym, udzielając mu władzy ważnego nadawania stopni akademickich magisterium, licencjatu, doktoratu i doktoratu habilitacyjnego Świętej Teologii, zgodnie z normami prawa kanonicznego dotyczącymi wyższych studiów, przyznając mu i nadając prawa, honory i przywileje, które według prawa kanonicznego należą się kościelnym wydziałom, ustanowionym w świecie katolickim.

Nadto też sama Kongregacja arcybiskupa warmińskiego każdego czasu tegoż wydziału wielkim kanclerzem ustanawia, mianuje i ogłasza, przyznając mu i nakładając wszystkie obowiązki i prawa urzędu tego rodzaju, przede wszystkim czujnej obrony i pilnego wspierania prawowierności nauki katolickiej, dobrych obyczajów i karności kościelnej, udzielania wszystkim nauczycielom akademickim przed nominacją, a w razie konieczności odbierania, misji kanonicznej lub upoważnienia do nauczania, przedkładania w swoim czasie teje Kongregacji do zatwierdzenia szczegółowych statutów wydziału, toków i programów studiów z zachowaniem pozostałych przepisów prawnych, bez względu na jakiegokolwiek przeciwne zarządzenia.

Do wielkiego kanclerza będzie także należało stale rozwijanie stosownymi środkami akademicko-naukowego poziomu wydziału.

Dan w Rzymie, z siedziby teje Kongregacji, dnia 15 miesiąca sierpnia, roku Pańskiego 1999, we Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny.

15.

1999 sierpień 20, Warszawa — Ustawa z dnia 9 lipca 1999 r. o utworzeniu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie — DzU RP, 1999, nr 69, poz. 762.

Art. 1

1. Tworzy się z dniem 1 września 1999 r. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, zwany dalej „Uniwersytetem”.
2. Siedzibą Uniwersytetu jest miasto Olsztyn.
3. Uniwersytet jest uczelnią państwową.

Art. 2

Podstawowym kierunkiem działalności Uniwersytetu jest kształcenie oraz prowadzenie badań naukowych w zakresie nauk humanistycznych, teologicznych, prawnych, weterynaryjnych, rolniczych, technicznych, biologicznych, fizycznych, chemicznych, ekonomicznych, matematycznych, a także upowszechnianie osiągnięć nauki, sztuki i kultury.

Art. 3

1. Uniwersytet tworzy się z Akademii Rolniczo-Technicznej im. Michała Oczapowskiego w Olsztynie, Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie oraz Warmińskiego Instytutu Teologicznego w Olsztynie.
2. Z dniem utworzenia Uniwersytetu znosi się Akademię Rolniczo-Techniczną im. Michała Oczapowskiego w Olsztynie i Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Olsztynie.
3. Z dniem utworzenia Uniwersytetu właściwe władze Kościoła katolickiego zniosą Warmiński Instytut Teologiczny w Olsztynie.

Art. 4

1. Nadzór nad Uniwersytetem sprawuje minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego.

2. Status prawny Wydziału Teologii Uniwersytetu, o którym mowa w art. 7 ust. 3, reguluje umowa między Konferencją Episkopatu Polski a Rządem Rzeczypospolitej Polskiej. Zakres nadzoru Kościoła Katolickiego nad Wydziałem Teologii określa umowa oraz statut uczelni.

Art. 5

1. Mienie, obejmujące własność i inne prawa majątkowe Akademii Rolniczo-Technicznej im. Michała Oczapowskiego w Olsztynie i Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie, staje się mieniem Uniwersytetu z dniem jego utworzenia.

2. Uniwersytet przejmuje, z dniem utworzenia, prawa i zobowiązania jednostek wymienionych w art. 3 ust. 1.

3. Stan gospodarki finansowej jednostek wymienionych w art. 3 ust. 1 zostanie wykazany w bilansach sporządzonych przez te jednostki na dzień poprzedzający utworzenie Uniwersytetu.

Art. 6

1. Wydział Teologii Uniwersytetu będzie użytkować obiekty należące do Archidiecezji Warmińskiej.

2. Koszty związane z utrzymaniem i funkcjonowaniem obiektów, o których mowa w ust. 1, będą pokrywane przez Kościół Katolicki w części obejmującej inwestycje i remonty, zaś przez Uniwersytet w części obejmującej bieżące utrzymanie i funkcjonowanie tych obiektów.

Art. 7

1. Z dniem utworzenia Uniwersytetu:

- 1) pracownicy zatrudnieni w jednostkach, o których mowa w art. 3 ust. 1, stają się pracownikami Uniwersytetu,
- 2) studenci Akademii Rolniczo-Technicznej im. Michała Oczapowskiego w Olsztynie, Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie oraz studenci Warmińskiego Instytutu Teologicznego w Olsztynie, spełniający wymagania art. 140 ust. 1 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 65, poz. 385 z 1992 r., Nr 54, poz. 254 i Nr 63, poz. 314 z 1994 r. Nr 1, poz. 3, Nr 43, poz. 163, Nr 105, poz. 509 i Nr 121, poz. 591, z 1996 r. Nr 5, poz. 34, Nr 24, poz. 110, z 1997 r. Nr 28, poz. 153, Nr 96, poz. 590, Nr 104, poz. 661, Nr 121, poz. 770 i Nr 141, poz. 943 oraz z 1998 r. Nr 50, poz. 310, Nr 106, poz. 668 i Nr 162, poz. 1115 i 1118), stają się studentami Uniwersytetu.

2. Osoby przyjęte na pierwszy rok studiów na rok akademicki 1999/2000 do

Akademii Rolniczo-Technicznej im. Michała Oczapowskiego w Olsztynie i Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie oraz Warmińskiego Instytutu Teologicznego w Olsztynie z dniem utworzenia Uniwersytetu stają się jego studentami.

3. Podstawowe jednostki organizacyjne Akademii Rolniczo-Technicznej im. Michała Oczapowskiego w Olsztynie i Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie oraz Wydział Teologii erygowany na bazie Warmińskiego Instytutu Teologicznego w Olsztynie z dniem utworzenia Uniwersytetu stają się podstawowymi jednostkami organizacyjnymi Uniwersytetu.

4. Jednostki organizacyjne Akademii Rolniczo-Technicznej im. Michała Oczapowskiego w Olsztynie i Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie, które przed dniem utworzenia Uniwersytetu posiadały uprawnienia do nadawania stopni naukowych, zachowują te uprawnienia po utworzeniu Uniwersytetu.

Art. 8

1. Dotychczasowe organy kolegialne i jednoosobowe Akademii Rolniczo-Technicznej im. Michała Oczapowskiego w Olsztynie i Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie, z zastrzeżeniem ust. 2, stają się z dniem utworzenia Uniwersytetu organami Uniwersytetu.

2. Senaty Akademii Rolniczo-Technicznej im. Michała Oczapowskiego w Olsztynie i Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie pełnią funkcję senatu Uniwersytetu do dnia 31 grudnia 1999 r. w składzie dotychczasowym, uzupełnionym o przedstawicieli Warmińskiego Instytutu Teologicznego w Olsztynie. Liczbę przedstawicieli Warmińskiego Instytutu Teologicznego w Olsztynie oraz tryb ich wyboru określi statut Uniwersytetu.

3. Członkowie Rady Naukowej Warmińskiego Instytutu Teologicznego w Olsztynie pełnią funkcję rady wydziału Wydziału Teologii Uniwersytetu do dnia 31 grudnia 1999 r. W tym czasie funkcję dziekana Wydziału Teologii pełni Rektor Warmińskiego Instytutu Teologicznego.

4. Do dnia 31 grudnia 1999 r. zostaną przeprowadzone wybory do senatu Uniwersytetu, wybory dziekana i rady wydziału Wydziału Teologii oraz wydziałów, w skład których weszły instytuty znoszonych uczelni, w trybie i na okres ustalony w statucie Uniwersytetu.

Art. 9

Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej: A. Kwaśniewski

16.

1999 sierpień 30, Warszawa. — Umowa między rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Konferencją Episkopatu Polski w sprawie utworzenia i funkcjonowania Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Dokument podpisali: Mirosław Handke — minister edukacji narodowej, ks. Józef kardynał

Glomp — przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, ks. Edmund Piszcz — arcybiskup metropolita warmiński, Ryszard Górecki — rektor Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

Zgodnie z art. 15, ust. 2 konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską podpisanego w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. (DzU z 1998 r., nr 51, poz. 318), Rząd Rzeczypospolitej Polskiej i Konferencja Episkopatu Polski, działająca z upoważnienia udzielonego jej przez Stolicę Apostolską, celem określenia statusu prawnego Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie uzgodniły, co następuje:

§ 1

Wydział Teologii, erygowany przez Stolicę Apostolską zgodnie z kan. 816 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego, jest integralną jednostką organizacyjną Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, zwanego dalej „Uniwersytetem”. W swojej działalności naukowo-dydaktycznej rządzi się przepisami obowiązującymi państwowe szkolnictwo wyższe, Statutem Uniwersytetu oraz przepisami kościelnymi, zawartymi w dokumentach Kościoła, głównie w Konstytucji Apostolskiej Jana Pawła II „*Sapientia Christiana*” z dnia 15 kwietnia 1979 r. i w załączonych do tego dokumentu „*Ordinationes*”, oraz w Kodeksie Prawa Kanonicznego z dnia 25 stycznia 1983 r.

§ 2

1. Właściwe władze Kościoła katolickiego nadzorują działalność Wydziału Teologii w zakresie określonym w umowie i w Statucie Uniwersytetu.

2. Nadzór władz kościelnych nad Wydziałem Teologii dotyczy w szczególności:

- 1) doboru nauczycieli akademickich i innych pracowników Wydziału Teologii,
- 2) tożsamości katolickiej Wydziału, polegającej na zagwarantowaniu realizacji programu studiów oraz wierności nauce katolickiej zgodnie z normami zawartymi w Kodeksie Prawa Kanonicznego, postanowieniach Konstytucji Apostolskiej Jana Pawła II „*Sapientia Christiana*” i załączonymi do niej „*Ordinationes*”.

§ 3

1. Władze kościelne reprezentuje Arcybiskup Metropolita Warmiński, jako Wielki Kanclerz Wydziału Teologii.

2. Statut Uniwersytetu zagwarantuje nadzór Wielkiego Kanclerza nad Wydziałem Teologii, a w szczególności jego prawa i obowiązki:

- 1) zatwierdzania kandydatów na dziekana, przedstawianych przez przewodniczącego wydziałowej komisji wyborczej,
- 2) przyjmowania od wybranego dziekana wyznania wiary,

- 3) udzielania, a w razie konieczności cofania, misji kanonicznej nauczycielom akademickim prowadzącym zajęcia w zakresie dyscyplin odnoszących się do wiary i obyczajów oraz wyrażania, a w razie konieczności cofania, pozostałym nauczycielom zgody na nauczanie innych przedmiotów; szczegółowy sposób postępowania określi Regulamin Wydziału,
- 4) przedkładania Kongregacji Wychowania Katolickiego wniosków o „nihil obstat” wymagane dla profesorów oraz doktorów honoris causa,
- 5) informowania Kongregacji Wychowania Katolickiego o ważniejszych sprawach Wydziału i przesyłania jej okresowych sprawozdań o stanie Wydziału.

§ 4

1. Nauczycielami akademickimi Wydziału Teologii mogą być osoby spełniające warunki określone w ustawie o szkolnictwie wyższym, a ponadto należące do Kościoła katolickiego i zachowujące jego naukę oraz kierujące się w życiu zasadami moralności chrześcijańskiej.

2. W wyjątkowych przypadkach, zwłaszcza ze względów ekumenicznych na Wydziale Teologii może być zatrudniony nauczyciel akademicki, który należy do innego Kościoła lub religii, albo nie wyznaje żadnej wiary religijnej, o ile respektuje katolicki charakter Wydziału. Nie może on jednak nauczać doktryny katolickiej.

3. Nauczycieli akademickich zatrudnia się zgodnie z przepisami ustawy o szkolnictwie wyższym, Statutem Uniwersytetu i Regulaminem Wydziału, oraz po spełnieniu warunków określonych w ust. 4 i 5.

4. Nauczyciele akademicy, którzy zajmują się dyscyplinami kościelnymi, przed objęciem stanowiska muszą uzyskać misję kanoniczną (*missio canonica*) od Wielkiego Kanclerza i złożyć wobec dziekana wyznanie wiary; pozostali nauczyciele akademicy Wydziału muszą otrzymać przed nominacją zgodę na nauczanie (*venia docendi*).

5. Misję kanoniczną lub zgodę na nauczanie na Wydziale Teologii wydaje i cofa Wielki Kanclerz na wniosek dziekana Wydziału Teologii.

6. Nauczyciel akademicki, o którym mowa w ust. 4, któremu cofnięto misję kanoniczną lub zgodę na nauczanie nie może nauczać na Wydziale Teologii.

7. Cofnięcie misji kanonicznej lub zgody na nauczanie poprzedzone jest postępowaniem określonym w Regulaminie Wydziału.

8. W przypadku gdy nauczyciel akademicki nie może prowadzić zajęć na Wydziale z powodów, o których mowa w ust. 6, zwolniony przez niego etat pozostaje w dyspozycji Wydziału.

§ 5

1. Archidiecezja Warmińska przekazuje nieodpłatnie na własność Uniwersytetu nieruchomość o powierzchni 6,6 ha z zabudową wielopawilonową w Orniecie, zwaną „Górą Świętego Andrzeja”.

2. Wydział Teologii będzie korzystał, przez czas swojego istnienia, z budynków należących do Archidiecezji Warmińskiej. Władze kościelne będą pokrywały koszty związane z inwestycjami i remontami, zaś koszty związane z utrzymaniem i funkcjonowaniem obiektów użytkowanych przez Wydział Teologii, na zasadzie użyczenia, ponosi Uniwersytet.

3. Wydział Teologii Uniwersytetu korzysta z pomieszczeń i zasobów Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum” na zasadach ustalonych przez rektora Seminarium w porozumieniu z dziekanem Wydziału Teologii i dyrektorem Biblioteki Głównej Uniwersytetu. Przepis ust. 2 stosuje się odpowiednio.

4. Wynagrodzenie pracowników i pomoc materialną studentom Wydziału Teologii zapewnia Uniwersytet, na zasadach obowiązujących w uczelniach państwowych.

5. Nadzór nad właściwym wykorzystaniem kościelnych środków przekazywanych Wydziałowi Teologii przysługuje Wielkiemu Kanclerzowi Wydziału.

§ 6

1. Studia teologii obejmują studia magisterskie (ogólne studium teologii według dwóch odrębnych programów: A — dla kandydatów do kapłaństwa, B — dla świeckich) oraz studia doktoranckie (dwuletnie studia licencjackie — ad licentiam i roczne studia — ad lauream), zgodnie z przepisami kościelnymi, o których mowa w § 1, z zachowaniem wymagań określonych w przepisach obowiązujących państwowe szkolnictwo wyższe.

2. Na Wydziale Teologii prowadzi się ponadto studia zawodowe i kursy specjalne.

3. Współpracę między Wydziałem Teologii a Wyższym Seminarium Duchownym Metropolii Warmińskiej „Hosianum” w Olsztynie i innymi wyższymi seminariami duchownymi, regulują odrębne umowy zawierane, w uzgodnieniu z dziekanem Wydziału Teologii, między rektorem Uniwersytetu a rektorami tych seminariów.

§ 7

1. Projekty zmian Statutu Uniwersytetu dotyczące Wydziału Teologii muszą uzyskać akceptację Wielkiego Kanclerza Wydziału.

2. Wydział Teologii posiada odrębny Regulamin, uwzględniający przepisy państwowe i kościelne, posiadający aprobatę Kongregacji Wychowania Katolickiego.

3. Regulamin Wydziału Teologii jest zgodny z postanowieniami Statutu Uniwersytetu. Oba akty uwzględniają uzgodnienia zawarte w niniejszej umowie.

§ 8

1. Umowa zawarta jest na czas nieokreślony i obowiązuje od dnia wejścia w życie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsz-

tynie i erygowaniu Wydziału Teologii, zgodnie z § 1 umowy. Zmiany lub uzupełnienia niniejszej umowy mogą być dokonywane przez strony w formie pisemnej.

2. Umowę sporządzono w czterech egzemplarzach, po dwa dla każdej ze stron.

17.

Senat Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego wg stanu na 4 września 1999 r.

Prof. dr hab. Ryszard J. Górecki¹ — rektor

Prof. nadzw. dr hab. Józef Górniewicz² — prorektor, I zastępca rektora

Prof. nadzw. dr hab. Stanisław Achremczyk³ — prorektor ds. studiów doktoranckich i podyplomowych

Prof. dr hab. Gabriel Fordoński⁴ — prorektor ds. kadr

Prof. dr hab. Jan Jankowski⁵ — prorektor ds. nauki i współpracy z gospodarką

Prof. nadzw. dr hab. Janusz Piechocki⁶ — prorektor ds. studenckich

Prof. dr hab. Albert Bartoszewicz (WSP)

Prof. dr hab. Maria Biolik (WSP)

Prof. nadzw. dr hab. Andrzej Blinowski (WSP)

Prof. nadzw. dr hab. Szczepan Brym (WSP)

Prof. dr hab. Wojciech Budzyński (ART)

Rafał Capiga (ART)

Dr inż. Waław Ciania (ART)

Prof. nadzw. dr hab. Wiesław Ciczkowski (WSP)

1 Ryszard J. Górecki (ur. 1951), biochemik, fizjolog roślin. Absolwent ART (1975), doktorat uzyskał w 1979 r., habilitację w 1986 r. Tytuł profesora nauk rolniczych otrzymał w 1993 r. Od 1997 r. jest koordynatorem zadania „Plant Physiology” w finansowanym przez Unię Europejską programie CABINET. Od 1993 r. członek Komitetu Fizjologii, Genetyki i Hodowli Roślin PAN. Od 1997 r. członek Komitetu Redakcyjnego „Plant Breeding and Seed Science”. W kadencji 1996–1999 pełnił funkcję prorektora ART ds. nauki. W wyborach 1999 r. został rektorem ART (*Jubileusz 50-lecia Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie*, t. II, Olsztyn 1999, ss. 140–142).

2 Józef Górniewicz (ur. 1956), pedagog. Absolwent UMK (1981), doktorat uzyskał w 1987 r. na UMK, habilitację w 1994 r. na UAM. W latach 1983–1994 pracował w Instytucie Pedagogiki UMK, od 1995 r. w WSP w Olsztynie. Członek Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, członek holenderskiego towarzystwa European Council of High Ability. Od 1996 r. prorektor WSP ds. kształcenia i spraw studenckich. W wyborach 1999 r. wybrany na rektora WSP (J. Chłosta, *Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Olsztynie 1969–1999*, Olsztyn 1999, s. 63).

3 Stanisław Achremczyk (ur. 1951), historyk dziejów nowożytnych. Absolwent UMK (1974), doktorat uzyskał na UMK w 1979, także habilitację (1991). Od 1978 pracownik naukowy Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie (od 1991 r. pełni funkcję dyrektora placówki). W Instytucie Historii WSP jako profesor nadzwyczajny od 1993 r. W wyborach 1999 r. został wybrany na prorektora WSP ds. kształcenia i spraw studenckich.

4 Gabriel Fordoński (ur. 1946), specjalista z zakresu agrotechniki, produkcji roślin. Absolwent WSR/ART (1969), doktorat uzyskał w 1973 r., habilitację w 1979 r., tytuł profesora w 1989 r. Członek Komitetu Uprawy Roślin PAN. Od 1999 r. kierownik Katedry Diagnostyki i Patofizjologii Roślin ART. W wyborach 1999 r. wybrany został na prorektora ART (*Jubileusz 50-lecia...*, ss. 120–121).

5 Jan Jankowski (ur. 1952), specjalista z zakresu zootechniki, hodowli i chowu drobiu. Absolwent ART (1976), doktorat uzyskał w 1979 r., habilitację w 1990 r., tytuł profesora otrzymał w 1997 r. Członek Zarządu Polskiego Oddziału World's Poultry Science Association. W latach 1996–1999 dziekan Wydziału Bioinżynierii Zwierząt ART. W wyborach 1999 r. został prorektorem ART (*Jubileusz 50-lecia...*, ss. 164–165).

6 Janusz Piechocki (ur. 1950), specjalista z zakresu elektrotechniki i energetyki. Absolwent Politechniki Gdańskiej (1973). Doktorat uzyskał w 1981 r. w Akademii Rolniczej w Lublinie; habilitację w 1998 r. w Instytucie Budownictwa, Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa w Warszawie. W latach 1994–1999 prodziekan Wydziału Mechanicznego ART. W wyborach 1999 r. został prorektorem ART.

Jerzy Ciechanowski (ART)
Dr inż. Wojciech Cymerman (ART)
Inż. Marek Dzieciakowski (WSP)
Prof. dr hab. Jerzy Dziuba (ART)
Prof. nadzw. dr hab. Tadeusz Filipkowski (WSP)
Lucyna Górnikiewicz (ART)
Prof. dr hab. Stefan Grzegorzczak (ART)
Ks. dr Jan Guzowski (WIT)
Prof. Adolf Gwozdek (WSP)
Prof. nadzw. dr hab. Czesław Hołdyński (ART)
Mgr Ewa Hopfer (ART)
Prof. dr hab. Zbigniew Jabłonowski (WSP)
Prof. dr hab. Tomasz Janowski (ART)
Dr Elżbieta Januszewicz (ART)
Dr Krzysztof Kabziński (WSP)
Bartosz Kamiński (ART)
Aneta Kasprówska (ART)
Prof. dr hab. Zofia Kawczyńska-Butrym (WSP)
Prof. dr hab. Stanisław Kawula (WSP)
Prof. nadzw. dr hab. Roman Kisiel (ART)
Szymon Kliczkowski (ART)
Dr inż. Jan Kłobukowski (ART)
Dr Danuta Konieczna (WSP)
Dr Zbigniew Korejwo (ART)
Wojciech Korsak (ART)
Prof. nadzw. dr hab. Czesław Kosakowski (WSP)
Prof. nadzw. dr hab. Elżbieta Kostyra (WSP)
Dr inż. Jacek Kozłowski (ART)
Prof. nadzw. dr hab. Mirosław Krzemieniewski (ART)
Prof. dr hab. Jan Kucharski (ART)
Mariusz Kwas (WSP)
Prof. nadzw. dr hab. Henryk Lelusz (ART)
Prof. dr hab. Manfred O. Lorek (ART)
Prof. nadzw. dr hab. Eugeniusz Łapiński (WSP)
Wiesław Makowski (ART)
Prof. dr hab. Eugenia Malewska (ART)
Prof. nadzw. dr hab. Marek Markowski (ART)
Prof. Lucjan Marzewski (WSP)
Zofia Narkowicz (WSP)
Ks. prof. nadzw. dr hab. Władysław Nowak (WIT)
Prof. dr hab. Janusz Nowicki (ART)
Ad. Piotr Obarek (WSP)
Prof. dr hab. Roman Orłowicz (ART)
Mgr Grażyna Pietrzak (WSP)
Dr inż. Stanisław Pilarski (ART)
Prof. dr hab. Jadwiga Przała (ART)

Krzysztof Przybylski (WSP)
Dr Józef Puchajda (WSP)
Renata Radzka (WSP)
Inż. Dariusz Raubo (WSP)
Prof. nadzw. dr hab. Andrzej Rutkowski (WSP)
Dr inż. Jerzy Sajko (ART)
Dr Waldemar Sienkiewicz (ART)
Mgr Anna Sobota (ART)
Dr inż. Anna Sośnierz-Ogrodzińska (ART)
Dr hab. Grzegorz Sowiński (ART)
Dr inż. Jan Stabryła (ART)
Mgr Zbigniew Stachurski (ART)
Prof. dr hab. Andrzej Staniszewski (WSP)
Prof. dr hab. Jerzy Strzeżek (ART)
Mgr Irena Suchta (ART)
Mgr Grażyna Supel (WSP)
Dr inż. Bożena Szafrńska (ART)
Dr Andrzej Szmyt (WSP)
Ks. prof. dr hab. Alojzy Szorc (WIT)
Ks. prof. dr hab. Ryszard Sztuchmiller (WSP)
Dr inż. Stanisław Szumera (ART)
Prof. nadzw. dr hab. Wojciech Szweda (ART)
Prof. dr hab. Zbigniew Śmietana (ART)
Prof. dr hab. Ryszard Tomczyński (ART)
Prof. Stanisław Trzeszczkowski (WSP)
Marcin Warmiński (ART)
Prof. dr hab. Kazimierz Wierzbicki (ART)
Prof. nadzw. dr hab. arch. Walerian Wierzchowski (ART)
Dr hab. Irena Wojnowska-Baryła (ART)
Prof. dr hab. Stefan Ziajka (ART)
Jolanta Zych (WSP)
Prof. nadzw. dr hab. Ryszard Żróbek (ART)
Prof. nadzw. dr hab. Sabina Żróbek (ART)

*Przygotował do druku
Bohdan Łukaszewicz*